

X

STAN POGODY

Dzisiaj pogoda będzie przeważnie pochmurna z możliwością opadu deszczu, a nawet burzy z piorunami. Temperatura utrzyma się w granicach 50 do 65 stopni. Wiatry południowo - wschodnie do 15 mil na godzinę.

Jutro nadal pochmurnie i możliwość deszczu oraz lekkie ochłodzenie.

Wschód: — 6:16; Zachód: — 4:52.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

DZIŚ — wtorek, dnia 27 października — Sabiny.

JUTRO — środa, dnia 28 października — Szymona i Tadeusza.

POJUTRZE — czwartek, dnia 29 października — Abrahama, Narcyza i Euzebii.

No. 253 Rok (Vol.) LXII

347

CHICAGO, ILL., WTOREK, 27-GO PAZDZIERNIKA (OCTOBER), 1970

Telephone BRunswick 8-8700 10c

PROTEST ZSRR O NARUSZENIE GRANIC

Zamach Bombowy Na Dwie Synagogi

Z Dnia

—PRZED WYBORAMI
—KRAJ ŻYJE POLITYKĄ

W ostatnim tygodniu przed wyborami kraj żyje polityką. Znajduje to również wyraz w "Związkowym," gdzie co drugi dzień mamy kolumnę "Z Polityki." Wypełniają ją kandydaci, przedstawiając swoje kwalifikacje, programy lub poglądy na najważniejsze zagadnienia. Otrzymują oni wolne miejsce jako premię za płatne ogłoszenia. Zamieszczany materiał nie wyraża stanowiska Redakcji. W kolumnie z "Z Polityki" nie umieszczamy apelów kandydatów od których Dziennik nie otrzymał płatnych ogłoszeń. Ci, których apele znajdują się w tej kolumnie zasługują na poparcie choćby dlatego, że pamiętają o polskiej prasie i przychodzą jej z pomocą, przynajmniej przed wyborami.

Polonia ażeby osiągnąć swe cele powinna działać jako "pressure group," perswadować, a w razie potrzeby naciskać, na władze federalne, stanowe, powiatowe i miejskie by spełniły jej postulaty. Wielka zbiorowość polonijna nie jest politycznie jednolita. Byłoby nawet źle, gdyby wisiła w klamki jednej partii, bo gdy druga jest u władzy miałaby wszędzie drzwi zamknięte. Mamy wśród Polonii zwolenników republikanów i demokratów, a najsilniejszą grupą są chyba niezależni. Mamy kandydatów polskiego pochodzenia w obydwu partiach. Doidziemy do czegoś, gdy przyczynimy się do wyboru swoich bez względu na ich przynależność partyjną. Zwycięstwa polonijnych kandydatów będą najlepszą zachętą dla komitetów nominacyjnych obydwu partii do wysuwania zdolnych Amerykanów polskiego pochodzenia na coraz wyższe stanowiska.

Do tegorocznych wyborów w obydwu partiach staje kilkunastu polonijnych kandydatów (Dokończenie na str. 2-ej)

Liberałowie Śpieszą z Pomocą Unii UAW

Detroit, Mich. (UPI). — Nowo powstały komitet wybitnych liberałów pospieszył z pomocą unii United Auto Workers, która przed kilku tygodniami zarządziła strajk w zakładach samochodowych General Motors.

Prezes Unii UAW Leonard Woodcock zapowiedział strajkującym pracownikom utworzenie tego komitetu, składającego się z 78 osób, z byłym sen. Paul H. Douglas z Illinois na czele. Do komitetu tego wchodzi także — były wiceprezydent Stan. Zjedn. Hubert H. Humphrey, sen. Edward M. Kennedy (D-Mass.), prezes połączonych unii AFL-CIO George Meany, prezes unii kierowców ciężarówek Frank Fitzsimmons, wdowa po zamordowanym przywódcy murzyńskim Martin Luther King, ekonomista John Kenneth Gailbraith i były prokurator federalny Ramsey Clark.

Unijny fundusz strajkowy w sumie \$120 milionów znajduje się niemal na wyczerpaniu, na skutek wypłaty od \$30 do \$40 tygodniowo w zasiłkach dla strajkujących uniów, jak i na pokrycie premii ubezpieczeniowych dla 400.000 członków unii zatrudnionych w General Motors.

Policja w Rochester, N. Y. Szuka Sprawców

Drugi Taki Wypadek w Jednym Miesiącu

Rochester, N.Y. (UPI) — Dzisiaj o północy zamachowcy podrzucili bomby pod dwie bożnice żydowskie w Rochester, powodując wielkie szkody. Był to drugi w przeciągu jednego miesiąca zamach bombowy w tym mieście.

Straż pożarna została wezwana do zwalczania pożarów, wywołanych równocześnie wybuchem bomb w bożnicy Beth Shalom na Monroe Ave. i bożnicy Light of Israel na Morton ul. Wybuchy nastąpiły o godz. 12:14 o północy.

Wybuch w bożnicy Beth Shalom wyrwał ośmio-stopową dziurę w betonowej ścianie dwu - piętrowej bożnicy. Budynek został poważnie uszkodzony i prawdopodobnie będzie musiał być zburzony. Żona gospodarza bożnicy odniosła lżejsze okaleczenia podczas wybuchu i została przewieziona do szpitala.

Dynamit

Eksplodzie zostały wywołane dynamitem. Nieznani sprawcy wrzucili bombę dynamitową do piwnicy bożnicy Light of Israel, uszkadzając poważnie fundamenty budynku.

Podobne zamachy miały miejsce w dn. 12go października w Rochester, gdzie w przeciągu 20 minut dokonano pięć takich zamachów. Po ważnym uszkodzeniu uległ gmach federalny jak i gmach sądowy pow. Monroe, dwa murzynskie kościoły i rezydencja urzędnika unijnego Dick Clark. Policja poszukuje sprawców. Aresztowano pięć osób, oskarżonych o kradzież 89 laszek dynamitu z ciężarówkami dowożącymi materiały budowlane do nowo powstających osiedli w Brockport.

Nixon Podpisał Ustawę Do Walki z Narkomanią

Washington (UPI). — Prezydent Nixon podpisał dzisiaj uchwaloną przez Kongres ustawę, która ułatwi władzom walkę z narkomanią. Ustawa przewiduje ostrzejsze kary na handlarzy narkotykami, jak i rozszerzenie programów rehabilitacji narkomanów.

Kongres uchwalił \$428 milionów na walkę z narkomanią na okres trzyletni, a z tego \$189 milionów przeznaczonych jest na program rehabilitacyjny, \$220 milionów dla federalnego biura kontroli narkotyków, \$18 milionów na dodatkowe zatrudnienie 300 agentów federalnych przydzielonych do biura kontroli narkotyków, a jeden milion dolarów na sfinansowanie działalności komisji prezydenckiej dla przestudiowania zagadnienia narkotyku marihuana.

Tito w Paryżu

Paryż, (UPI) — Po przylocie z Hagi, powitany na Orly przez prem. Chaban-Delmasa, Tito udał się natychmiast do Pałacu Elizejskiego na rozmowy z prezydentem Pompidou.

Przed opuszczeniem Hagi Tito uzyskał od premiera Holandii de Jonga i od min. spr. zagranicznych de Kostera obietnicę, że Holandia poprze staranie Jugosławii o rozszerzenie i poparcie współpracy ze Wspólnym Rynkiem.

Krwawa Plama Na Szandarze Kanadyjskim



Zacięta Walka o Kontrolę Senatu

Siedem Głosów Zadecyduje o Składzie. — Demokraci Tracą Na Pewności

Washington (UPI) — Walka o kontrolę Senatu Stanów Zjednoczonych w obecnej kampanii, wyborczej, zbliża się ku końcowi. Wybory jakie odbędą się od dzisiaj za tydzień, tj. we wtorek 3go listopada, zadecydują która partia zdobędzie kontrolę w Senacie, dotychczas znajdującą się pod przeważającą kontrolą liberalnych senatorów.

Francuz, Szwed i Argentyńczyk Zdobywcami Nobla

Sztokholm (UPI). — Szwedzka Akademia Nauk przyznała dziś ostatnie tegoroczne nagrody Nobla, z dziedziny fizyki i chemii.

Nagroda z fizyki została podzielona między uczonego francuskiego i szwedzkiego. Zdobyli ją: prof. Louis Eugene Neel, lat 65, oraz szwedzki profesor Hannes Olaf Alfvén, lat 62.

Nagroda z chemii została przyznana prof. Luis F. Leloir z Argentyny.

Wysokość obu nagród wynosi po \$78.000.

Amerikanin I-szy w Konkursie Chopinowskim

Warszawa, (UPI) — Laureatem 8 Konkursu Chopinowskiego w Warszawie został pianista amerykański Garrick Ohlsson z White Plains, N.Y., który poprzednio był laureatem konkursów pianistycznych w Bolzano i w Monachium. Jest on wychowankiem szkoły muzycznej Juliana w New Yorku.

Drugą nagrodę i srebrny medal zdobyła pianistka japońska Mitsuko Uchida. Decyzję międzynarodowej jury ogłosił prof. Kazimierz Sikorski po gorącej, porannej debacie jurorów.

Temperatura

New York, (UPI) — Najwyższą temperaturę, 91 stopni, zanotowano wczoraj po południu w Alice, Texas, — a najniższą, dwa stopnie poniżej zera, dzisiaj nad ranem w — Evanston, Wyoming.

24-34 Nowych Wyrzutni Rakiet Nad Kanałem

Najmocniejsza Sieć Rakietowa Zbudowała Moskwa Dla Egiptu

Tel Aviv (UPI) — Od dnia 7 sierpnia, w którym to dniu zostało ogłoszone zawieszenie broni na Bliskim Wschodzie, Sowiety łącznie z Egiptem zbudowali nad Kanałem Sueskim od 24 do 34 nowych wyrzutni rakiet — oświadczył szef izraelskiego wywiadu gen. Aharon Jarif, na konferencji prasowej, która miała miejsce na kilka godzin przed rozpoczęciem się w Nowym Yorku obrad NZ, nad sprawą Środkowego Wschodu.

Jak twierdzi Jarif ilość sowieckich wyrzutni rakietowych w pasie objętym zawieszeniem broni wynosi obecnie od 40 do 50, podczas gdy w momencie ogłoszenia rozejmu było ich zaledwie 16.

Ponadto w czasie trwania rozejmu Egipcianie podciągnęli w rejon objęty zawieszeniem broni 250 ciężkich dział.

Całość systemu obrony rakietowej przed nalotami, zbudowanego przez Sowiety w Egipcie obejmuje od 500 do 600 wyrzutni rakiet i jest największym tego rodzaju systemem w świecie.

Obecnie jedna trzecia sowieckich wyrzutni rakiet, nad Kanałem Sueskim, jest wyrzutniami najbardziej nowoczesnych sowieckich rakiet SAM-3, które są obsługiwane wyłącznie przez sowieckich żołnierzy, w liczbie około 100 na każdej wyrzutni. Jarif ocenia liczbę sowieckich żołnierzy i doradców, znajdujących się obecnie w Egipcie, na 3.000. W momencie ogłoszenia zawieszenia broni było ich tylko kilkuset. Jarif udowodniał swe twierdzenia przedstawianymi fotografiami.

Zgon Wybitnego Aktora w Polsce

Warszawa, (D.P.) W Warszawie zmarł Jacek Woszczerowicz, jeden z najwybitniejszych aktorów i reżyserów polskich. Przeżył lat 66.

Olbrzymie Koszta Zaburzeń w L. A.

Los Angeles, Calif. (UPI) — Zaburzenia jakie miały miejsce w dzielnicy zamieszkałej przez Amerykanów meksykańskiego pochodzenia w East Los Angeles, w dniach 29go sierpnia i 16go września, kosztowały powiat \$1.644.870 — jak podaje urzędnik administracyjny L. S. Hollinger.

Wynagrodzenie za nadliczbowe godziny pracy dla policji szeryfa — wyniosło ogólnie \$1.401.220, gdy ekipunek chroniący strażaków i policjantów przed rzucanymi w nich kamieniami kosztował \$243.650.

Tornado i Burze Śnieżne Na Zachodzie

(UPI) — Burze śnieżne i mroźna fala powietrza nawieźli dzisiaj w nocy stany zachodnie, powodując wielkie trudności dla kierowców samochodów. Cztery cale śniegu spadło w południowej części stanu Colorado i w stanie New Mexico.

Tornado opadło na miasto MacAleksander, Okla, niszcząc cztery domy na kołach, a silne wichury pożywały dachy z domów w Conway, Arkansas. Silne burze z wichurami nawieźli także Fort Worth, Grand Prairie i Clifton, Texas, wyrządzając wielkie szkody. Ulewne deszcze spadły w stanach Arkansas i Missouri.

Powietrzny Gigant w Płomieniach

London (UPI) — Powietrzny gigant Boeing 747 stanął wczoraj w płomieniach na tujejszym lotnisku, bezpośrednio po wylądowaniu, po bezpośrednim locie z Los Angeles.

Wszyscy pasażerowie bezpiecznie opuścili samolot, gdy płonął jeden z jego silników. Trzech pasażerów przewieziono do szpitala celem zrobienia zdjęć Roentgena. Niektórzy pasażerowie zostali lekko poturbowani w czasie opuszczania samolotu przez drzwi bezpieczeństwa.

Błaga o Uwolnienie Męża

Montreal, Kanada (UPI). — Barbara Cross, której mąż James Cross, brytyjski dyplomata, został porwany przez terrorystów z Francuskiego Frontu Wyzwolenia w dniu 5 października — zwróciła się w poniedziałek wieczorem do polityków z rozpaczliwym apelem o uwolnienie jej męża.

Przemawiając na telewizji w języku francuskim, pani Cross prosiła o zwolnienie męża jako "niewinnej ofiary smutnych okoliczności." Od 18-go października, pani Cross nie ma żadnych wiadomości o losie swego męża.

Sonda-8 Wraca

Moskwa (UPI) — Sowiecki robot przestrzenny, Sonda-8 rozpoczęła ostatni etap swej podróży, startując z powierzchni satelity na Ziemi, gdzie przewidziane jest miękkie lądowanie.

Azyl Dla Rumunów w Grecji

Ateny (UPI) — Władze greckie przyznały prawo politycznego azylu trzem członkom baletu opery bucaresteńskiej — balerinie Natalii Bredescu, tancerce Marinie Blitos i pianistce Leo Manole — którzy skorzystali z występów w Grecji i wybrali wolność.

Przez Samoloty St. Zjedn.

Oraz Przeciw Bazom US Wokół Granic Sowieckich

Z Ostatniej Chwili

Moskwa (UPI). — Przedstawiciele konsulatu U.S. w Moskwie widzieli się z dwoma amerykańskimi generałami, którzy zostali zatrzymani przez władze sowieckie, po zmyleniu drogi i wylądowaniu w Sowieciech, 12 mil od granicy z Turcją.

Jak podaje oficjalnie ambasada w Moskwie, generałowie czują się dobrze zdrowotnie i przedstawiciele konsulatu mają się wiedzieć z nimi dziś raz jeszcze.

Ambasada US w Moskwie odmówiła wszelkich komentarzy na temat wypadku z bląkanego samolotu, jak również wypadków przekroczenia granic przez amerykańskie samoloty, o czym wspomina sowiecka nota protestacyjna.

Moskwa (UPI) — Sowiety wystosowały do US ostry protest w sprawie naruszania ich granic powietrznych przez samoloty Stanów Zjednoczonych. W związku z ostatnim wypadkiem wylądowania na terenie sowieckim małego samolotu wojkowego US, z dwoma generałami oraz jednym oficerem US i jednym tureckim, który zmylił drogę w czasie burzy. Moskwa stwierdza, że nie był to pojedynczy wypadek. Sowiecki protest podaje, że podobnych wypadków przekroczenia powietrznej granicy Sowieców, w ciągu ostatnich trzech lat, było około 10-ciu.

W swym proteście Moskwa ostrzega, że fakt posiadania przez US baz wokół granic Sowieców stwarza niebezpieczeństwo stałych incydentów, które mogą prowadzić do niebezpiecznego starcia. Jest to sprzeczne z deklaracjami przywódców US, mówiącymi o dążeniu do poprawy wzajemnych stosunków.

Dotychczas brak wiadomości o wizycie przedstawicieli konsulatu US w Moskwie u uwiezionych generałów. (Bezpośrednio po incydencie z zabłądzeniem amerykańskich generałów, źródła polityczne wiązały tę sprawę z naciskami Moskwy na Turcję w sprawie wydania 2 porwanych sowieckiego samolotu. Wydaje się, że i obecny protest może być również z tą sprawą związany jak również ze wzmożonym naciskiem sowieckim na likwidację baz US na terenie Turcji — przyp. Red.).

Proces Sowieckiego Uczzonego

Moskwa (DP) — Według informacji uzyskanych z kół opozycyjistów rozpoczął się w Kąłudze proces przeciwko sowieckiemu matematykowi Pimonowowi, którego aresztowano w Leningradzie w lipcu br. i oskarżono o działalność antysowiecką.

Słynny fizyk rosyjski, specjalista nuklearny Andrej Zacharow podpisał wraz z 4 innymi list protestacyjny przeciw aresztowaniu Pimonowa i żądający widzenia się z nim.

List ten krąży w odpisach w kołach opozycyjnej inteligencji. Oczekiwano że Zacharow uda się do Kąlugi aby być obecnym na sprawie Pimonowa.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Jubileusz 75-Lecia South High School

Grono nauczycielskie i administracja szkoły South High położonej w sercu Polonii — 7415 Broadway w Cleveland, zawiadamia o uroczystościach związanych z 75-leciem założenia szkoły, połączonych z "Open House" i specjalnym programem jubileuszowym.

Szkoła będzie otwarta dla gości przez dwa dni, w piątek, 30-go i w sobotę 31-go października od godz. 6-ej do 10:30 wieczorem.

Na uroczyste otwarcie proszeni są absolwenci South High, przyjaciele i wszyscy, których szkoła ta interesuje i chcieliby się z nią zapoznać. Administracja szkoły poszukuje jej najstarszego absolwenta by go odpowiednio uhonorować podczas jubileuszu. Osoby, które mogą pomóc w tej sprawie proszone są o skontaktowanie się z p. J. Kocab, tel. 641-0410.

Wybudowana kosztem około 3 milionów dolarów nowa South High School zwraca

uwagę wszystkich przejeżdżających po Broadway swoim nowoczesnym i atrakcyjnym wyglądem i jest chlubą "Warszawy". Uczęszcza do niej bardzo dużo młodzieży polskiego pochodzenia a jej kierownikiem jest nasz rodak p. Wolański.

Wypożyczenie wnętrza szkoły jest także nowoczesne, bogate i atrakcyjne. Odbijają się tu wieczorami kursy do kształcące dla dorosłych z różnych dziedzin wiedzy z wodowej. Z bogato wyposażonych sal gimnastycznych korzysta młodzież z 141 Gniazda Sokoła Polskiego i Klubu sportowy "Polonia". A jednak wydaje się, że szkoła ta nie jest zupełnie wyokrąszona przez Polonię. Należałoby się więcej zainteresować możliwościami jakie daje dla naszego środowiska ta wspaniała pod każdym względem szkoła i otoczyć ją serdeczną troską na jaką zasługuje.

Złoty Jubileusz Placówki 4 SWAP

Członkowie Placówki 4 SWAP w Youngstown, Ohio, przygotowują się do obchodu 50-lecia założenia organizacji. Rocznicę przypada na dzień 15 listopada. Z tej okazji Zarząd Placówki 4 SWAP przygotowuje okolicznościowy program, połączony z odsłonięciem Pomnika Poległych Żołnierzy Polskich I i II Wojny światowej, oraz z uroczystym bankietem.

Program uroczystości jubileuszowych przedstawia się w zarysie następująco: — 9:45 rano zbiórka wszystkich weteranów oraz członków bratnich organizacji na placu Krakowskim, aby wziąć udział w wymarszu na solenną Mszę św. w kościele św. Stanisława. W razie niepogody zbiórka odbędzie się bezpośrednio przed kościołem przy ulicy Williamson. Po nabożeństwie, około godz. 11:30 rano, wszyscy powrócą na plac Krakowski, aby wziąć udział w uroczystym odsłonięciu pomnika. O godzinie 3-iej po południu odbędzie się uroczysty bankiet z okoliczno-

ściowym programem, poprzedzony "cocktailem". Dokładny program bankietu podamy w następnych komunikatach. Teraz już wiadomo, że w programie, między innymi, wezmą udział: Chór Kółka Moniuszko, solistka pani Janina Krzyżan, oraz młodzież Gminy 46 ZNP i Gr. 965 z Campbell.

Zarząd Placówki 4 SWAP serdecznie prosi Polonię w Youngstown i okolicy o wzięcie udziału w uroczystościach jubileuszowych oraz w bankiecie. Bilety prosimy zamawiać przed czasem, do dnia 5 listopada u p. Tadeusza Wojtaszka, 1321 Douglas ave., Youngstown 44502. Tel. 788-8026. — Zarząd Plac. 4 SWAP.

Zabawy Karciane

Grupa 458 ZNP Tow. Kola Jana Sobieskiego urządza zabawy karciane w niedzielę, 1-go listopada, o godz. 2:30 po poł., w domu Czytelni Polskiej, przy 1108 Keniworth ave. Wiele cennych nagród oczekuje uczestników. Wszyscy związkowcy i związkowczynie proszeni są o przybycie. — Ludwik Dzik, prez.; Bronisława Kubit, wiceprez.

Komisja 7 Związku Polek w Ameryce urządza zabawy karciane w niedzielę, 1-go listopada, o godz. 2 po południu, w sali banku United Savings Ass., 7050 Broadway. Piękne fanty dla każdego stolika. Pończestunek — kawa i ciasta domowego wypieku. Przy okazji odbędzie się również sprzedaż pieczywa. Komitet prosi o poparcie. — Lottie Pilat, sekr. prot.

Apel Do Polonii

Choemy tą drogą zaapelować do naszych wiernych przyjaciół, organizacji polonijnych, profesjonalistów, kupców i przemysłowców, by pamiętali o polskim piśmie, które służy Polonii w Cleveland sześć dni w tygodniu przez okrągły rok.

Niech życzenia świąteczne zamieszczone przez was w Dzienniku Związkowym będą symbolem waszej współpracy, wdzięczności i pomocy, niech będą skromnym, lecz jakże wymownym "dziękuję" za wszystkie usługi jakie to pismo daje Wam, waszej organizacji i całej Polonii.

Prosimy przeczytać ten apel na najbliższym zebraniu organizacyjnym i zachęcić członków do zamieszczenia płatnego ogłoszenia w formie życzeń świątecznych, noworocznych na łamach Dziennika Związkowego. Prosimy również naszych czytelników by zachęcali kupców do ogłaszania się w Dzienniku Związkowym, a na pewno Polonia będzie o nich pamiętać. Naszym wspólnym obowiązkiem jest utrzymanie przy życiu polskiej prasy w Ameryce, bo ona służy naszym wspólnym interesom polonijnym.

Jeżeli doceniacie rolę, znaczenie i potrzebę polonijnej prasy, na pewno odpowiednicie przychylicie na nasz apel, za co z góry składamy staropolskie "Bóg zapłać".

EUGENIA i JERZY
STOLARCZYKPolski
Program Radiowy

Założony w 1927 roku

WXEN

106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.

Niedziela, 10:30—11:30 rano



MIŁOŚĆ OD PIERWSZEGO WEJRZENIA. — Brian Bullock, 16-miesięczny mieszkaniec San Pablo, Cal., czule wyraża swą sympatię do młodej lamy w ogrodzie zoologicznym w Oakland.

Percy Śpieszy z Pomocą Sen. Goodell

Washington (UPI). — Sen. Charles E. Goodell (R-N.Y.), który od kilku tygodni znajduje się pod atakiem Białego Domu a szczególnie wiceprezenta Spiro T. Agnew jako kandydat na urząd senatora o skrajnie lewicowo - radykalnych zapatrywaniach, skorzysta z pomocy siedmiu senatorów republikańskich, którzy dołączają do jego kampanii. Kampanię na rzecz senatora Goodella w tym tygodniu zamierzają przeprowadzić senatorowie — John Sherman Cooper (Ky.), Jacob Javits (N.Y.), J. Caleb Boggs (Del.), Marlow W. Cook (Ky.), Mark Hatfield (Oregon), Charles Percy (Ill.) i William Saxbe (Ky.).

His And Hers

7008



by Alice Brooks

Be warm - headed together in matching caps and scarfs. Crochet His and Her caps with visor brims and long scarfs. Use knitting worsted. Easy - rib double - crochet stripes. Pattern 7008: men's women's S. M. L.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgodia, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number. NEW 1971 Needlecraft Catalog — more instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery, gifts. 3 free patterns. 50c.

NEW Complete Instant Gift Book — over 100 gifts for all occasions, ages. Crochet, tie, dye, paint, decoupage, knit, sew, quilt, weave — more. \$1.00. Complete Afghan Book — fashions, pillows, gifts, more! \$1.00. "16 Jifty Rugs" Book. 50c. "50 Instant Gifts" Book. 50c. Book of 12 Price Afghans. 50c. Quilt Book 1—16 patterns. 50c. Museum Quilt Book 2 — patterns for 12 unique quilts. 50c. Book 3. "Quilts for Today's Living". 15 patterns. 50c.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

datów. Gdy będziemy głosowali przede wszystkim na swoich wszyscy zostaną wybrani. Jeden kandydat budzi jednak specjalne zainteresowanie. Jest nim Edmund Kucharski, republikański kandydat na skarbnika stanowego. Kilku polonijnych demokratów zwróciło moją uwagę na znaczenie zwycięstwa Kucharskiego. Mówią oni, że ilekroć w kołach partyjnych wymieniano polityka o typowym polskim nazwisku jako ewentualnego kandydata na stanowisko stanowe lub senatora Stanów Zjednoczonych, zawsze wpływowi przywódcy jednej i drugiej partii zapewniali, że w "downstate" polskie nazwisko jest czerwona płachtą i partia skazywała by się z góry na przegraną, wysuwając kandydata o nazwisku kończącym się na "ski."

* * *

Kilka lat temu na urząd stanowy kandydował demokrat Franciszek Lorenz, ale jego nazwisko nie jest typowo polskie. O przegranej zdecydowały inne czynniki. Natomiast nazwisko Kucharskiego nie może budzić żadnych wątpliwości. Jeżeli Kucharski zwycięży w wyborach będzie to dowodem, że antypolskie nastroje w "downstate" przegasyły i w przyszłości obydwie partie będą bardziej skłonne do mianowania kandydatów polskiego pochodzenia na stanowiska stanowe i federalne.

* * *

Jest to sprawa o doniosłym dla nas znaczeniu i warto się nad nią zastanowić. Nie dlatego, że Kucharski jest republikanem, lecz posiada typowo polskie nazwisko i odważył się kandydować na urząd stanowy. Wybór Johna F. Kennedy przełamał tradycję, że katolik nie ma szansy wyboru na prezydenta. Wybór Kucharskiego przełamałby przesąd, że kandydat o polskim nazwisku nie ma szansy wyboru na stanowisko stanowe lub senatora Stanów Zjednoczonych.

O Współpracę w Przestrzeni Astralnej

Waszyngton (DP) — 5 amerykańskich naukowców astralnych uda się jeszcze w tym miesiącu do Moskwy aby przekonać Rosjan o potrzebie obmyślenia sposobów spotkań astralstatków sowieckich i amerykańskich w przestrzeni i o mówić korzyści wymiany próbek materii księżycowej oraz informacji techniczno-naukowych.

Ropa Na Morzu

Cowes, Anglia. (UPI) — Straż ogniowa ugasiła pożar na liczącym 42,000 ton rejs. liberyjskim tankowcu, który osiadł na mieliźnie, w pobliżu wyspy Wright. Statek ten uprzednio zderzył się z innym liberyjskim tankowcem, Allegro. Po zderzeniu dało się zauważyć na morzu olbrzymią plamę ropy, rozciągającą się na milę.

Polskie Fiaty

Warszawa. — Fabryka samochodów na Żeraniu wyprodukowała 50-tysięcznego Fiat polskiego na licencji włoskiej. Od roku przyszłego Żerania ma wypuszczać na rynek 50.000 Fiatów rocznie.

Be Casual

PRINTED PATTERN



4921

10 1/2-22 1/2

by Anne Adams

Button up and go places in this new, flattering version of the classic, comfortable shirt-dress. Princess lines make back view a slimming one.

Printed Pattern 4921: NEW Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2, 20 1/2, 22 1/2. Size 14 1/2 (bust 37) takes 3 3/4 yds. 35-in.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Dynamic fashion changes in new Fall-Winter Pattern Catalog. Free Pattern Coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — wardrobe planning secrets, flattery, accessory tips. \$1.00.

A. DE LAMOTHE

KOSYNIERZY

powieść z 1863 r.

Tłumaczył F. K.

19 — (Ciąg dalszy)

—Drogi Boże, miej litość nad biednym Abrahamem, mrucał żyd zdejmując swój tłumok, ja, pożyczylem pieniędzy? a toż musiałbym je w pierw mieć.

—Wiesz co, kuzynie, powinieś korzystać z odwiedzin tego bezinteresownego kupca, i polecić mu, ażeby ci postarał się o ubiór narodowy, bo twój jest za bardzo paryski, zauważyła Marta.

—Jest to dobra sposobność, panie, zaraz odezwał się żyd, właśnie mam sukno w najlepszym gatunku, i prawie za darmo. Pozwól pan wiaść sobie miarę, dodał wyciągając z kieszeni kawał wstążki służący mu za łokieć, znam pewnego krawca, któremu nie ma równego, już on wielu młodych panów ubierał bardzo przyzwoicie i elegancko. A ja za dobrą cenę, odkupię ubiór, który pan nosisz.

—Radabym wiedzieć co ty z nim zrobisz? zapytała Tadea.

—Och! wszystko się zużytkuje szlachetna pani, z denka mogę zrobić filtr dla aptekarzy, a ze skrzydeł będzie doskonała podeszew do pantofli.

—Ale ja potrzebuję ubioru na jutro, czy możesz mi go dostarczyć na trzecią godzinę po południu, w Warszawie?

—Będzie gotowy, panie, jaki pan sobie życzy?

—Podobny do tego, patrz, rzekł Cezar wskazując na ubiór Chuski.

—Dobrze, jutro o trzeciej będzie gotowy.

—A w razie gdyby nie był gotowy, to ci go zostawię, czy zgadzasz się?

—Zgadza się, panie.

—Hola! a cena? miej litość Abrahamie i oblicz skrupulatnie, mówił Kirpowski, ten pan jest moim synowcem, nie życzę też sobie abyś go obdarł.

—Żyd zrobił pocieszny grymas.

—Później zgodzimy się, biagalnym wyszeptał głosem.

—Nie, nie! teraz zgodzić się należy, znam cię za bardzo dobrze, abym ci miał zaufać. ...

—Ach! panie, czy możesz pan tak mówić pan, mój dobrobie, mój. ...

—Nie o tem teraz mowa, tylko o cenę.

—Zdaje się na szlachetność. ...

—A więc bądź zdrow, nie mówmy więcej o tem, rzekł Włodzimierz ciągnąc za rękę Cezara.

—Panie, miej litość nademną! jęczał Abraham padając na kolana i całując poję czamarki dziedzica, sam pan postanów, ja nie panu nie odmówię; nawet za darmo zrobisz, jeśli pan tego żąda.

—Powiedz mi ile cenisz ten ubiór?

Żyd przyćśnięty do muru, rachował na swoich kieszonkach, liczył, obliczał i dodawał, aż w końcu stękając na straszne zdzierstwa krawców, podał cenę cztery razy dwojższą niż się należało.

Ten pan da ci swój ubiór i pięćdziesiąt pięć rubli, rzekł Kirpowski, zmniejszając trzy części z żądanej przez żyda ceny. Niezadowolony Abraham czołgał się z jego nóg, płakał, lamentował, rwał włosy z rozpacz, nareszcie zgodził się za sześćdziesiąt rubli, zrobić żądany ubiór, na którym więcej jak połowę zarobi. Trzydzieści rubli odrazu piękny to był dzień dla niego, pomimo tego nie przestawał lamentować jak gdyby ten handel zrujnował go do szczytu.

—Jutro o trzeciej będę u ciebie, rzekł Cezar, gdzie mieszkasz?

—Na Litewskiej ulicy, na Pradze, w domu Mirolarskiej, ach! panie, pańska szlachetność powinna być jeszcze z pięć rubli dolożyć, byłoby to wielkiem dobrodziejstwem dla ojca biednej rodziny.

—Ma tylko jednego syna w osmnastym roku, rzekł chłopak, a bezwarunkowo bogatszy odemnie, rzekł Włodzimierz oddalał się.

—Czy ciesz Marto, spróbować karabin? zapytał Chusko, Cezar miał piękną myśl przywieźć mi jeden.

—Za chwilę, skoro tylko obejrzą igły, przyjdę do was, odpowiedział, każdy ma swoją broń na tym świecie.

—Igły? pani, mam właśnie to co pani potrzeba, spiesząc odpowiedział Abraham, prawdziwa stal angielska; moje igły nie łamią się, a nitka sama się nawleka, ale w pierw zobacz pani te nożyczki z Birmingham, te piękne mydelka, jedwab, i co za perfumy? tak precudny jest ich zapach jak kadzidło Aarona, a prawie za nic, mniej niż za nic, za darmo prawie. Mam także aksamity, klejnoty, Lyonskie wsążki, a dla tego pięknego paniczka, dodał szukając w ogromnych swoich kieszeniach, mam zabawki, lalki, pastylki czekoladowe, flanele, proszki na przeczyszczenie, powachaj pani tę paczkę. Otrzymałem ją z Florencji, jedną już wielką książkę odemnie odkupił.

—Co za naprzykrzony żyd! rzekł Cezar odchodząc.

—Prawdziwa plaga egipska w Polsce, odpowiedział Chusko, są to pijawki tożące nasz kraj, lud ich nienawidzi, pogardza nimi, maltretuje i nie może się bez nich obejść. Ojciec nie wyda córki za mąż, gospodyni nie sprzeda kury na targu bez pośrednictwa jednego z tych natrętnych żydów. Tadea i Marta, nie myśląc o tem że je okrada jak jakiś zbój w lesie, wszystko od niego kupują, i ty także, chociaż dopiero dzień jeden jak przyjechałeś a już cię ma.

—Nie lubię targować się o cenę. Zresztą, mogę powiedzieć że jestem zupełnie obcy w tych sprawach, ale wy?

—My, mój drogi, mamy dwa powody kupować od nich: pierwszym jest zwyczaj, a drugim potrzeba.

V

W Warszawie

W dwa dni po odwiedzinach Krapułow, przypadł termin do zrobienia deklaracji w policy, był to właśnie dzień oznaczony przez Martę, na wycieczkę do Warszawy.

Jeszcze się młodzieniec ubierał, kiedy wyszła dwa lekkie uderzenia w drzwi swego pokoju.

—Kto tam? zapytał.

—Panie, konie zaprzężone, odpowiedział Magnus.

—A panna Marta wstała?

—Tak panie, czeka na pana.

Cezar ubrał się spiesząc, i wyszedł.

—Na ostatnich schodach ganku, Marta głaskała piękną głowę Nipa.

—Przepraszam cię siostrze, jestem niezmiernie zmartwiony żeś na mnie czekała.

—Nie spóźniłeś się, odpowiedziała, podając mu rękę, dopiero szósta wybiła, tylko sam Magnus — może być tak akuratnym.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wells HS — Zwiedzanie Szkoły

Szkoła średnia Wells tak wie-
czorowa jak i dzienne, pnr. 936
N. Ashland ave. urządza zwiedza-
nie szkoły przez publiczność w śro-
dę, 28 października, począwszy od
6.30 do 9 wieczorem.

Kierownik szkoły dr. Joseph Di
Leonarde zaprasza na to zwiedzanie
wszystkich przewodników dzielnic,
miejscowe instytucje, organizacje
oraz mieszkańców dzielnic pół-
nocno zach. części miasta.

Szkoła Wells, tak dzienne jak i
wieczorowa jest szkołą średnią tej
dzielnic i zarząd szkoły wierzy,
iż przy współpracy z lokalnymi
instytucjami i organizacjami,
Zwiedzanie Szkoły stanie się oka-
zją do przedstawienia programów
edukacyjnych tej szkoły, jak rów-
nież do określenia potrzeb ludno-
ści a w związku z tym ułatwi usta-
nowienie odpowiednich kursów
stosownie do potrzeb i życzeń
mieszkańców. — Stanley Bank, ref.
inf. prasowy szkoły.

Koncert Śpiewaczek "LIRA" Pokazem Młodych Talentów



W ubiegłą niedzielę po po-
łudniu odbył się w sali Louis
XVII Hotelu Sherman, Chica-
go niezwykle koncert pie-
śni polskich i polskiej muzy-
ki, który zasłużył na recenzję
prasową nie tylko jako kon-
cert, ale więcej jeszcze jako
demonstracja powołania
śmiały i pięknej inicjatywy
jednej panny z Polonii o przy-
wództwie talentu, mianowicie
panny Lucyny Migala, która 5 lat temu skupiła koło
siebie 9 pań i w jej wie-
ku i z tego powstał mały ban-
dek talentów śpiewających.
One to w ubiegłą niedzielę
popisywały się swymi osią-
gnięciami.

Dlatego koncert ten był
niezwykle, bo na scenie zja-
wiło się 10 pań, a o każ-
dej z nich można było powie-
dzieć, jak w tej piosence: —
"Dziewczę z buzią jak mali-
na" i każda z nich była soli-
stką, demonstrującą swój głos
i talent śpiewczy jako przy-
szła kandydatka do tytuło-
wych ról w najlepszych ope-
rach.

Rzecz znawców sztuki
śpiewaczej, a nie dziennika-
rza, jest ocenić, które z tych
członkiń "Lira" mają warunki
dalszej kariery aż na gwiazdy
operowej, a które będą dobre-
mi piosenkarkami. Każdy zaś
przeciętny słuchacz niedziel-
nego koncertu napewno od-
niósł wrażenie, iż każda ze
śpiewaczek "Lira" była głoso-
wo lepsza od niejednej pio-
senkarki, popisywającej się na
amer. programach telewizyj-
nych. Dlatego ta śmiała inicja-
tywa i zachęta panny Lucyny
Migala, co dało początek ze-
spółu "Lira", zasługuje na
najwyższe uznanie i na jak
najmocniejsze poparcie Polo-
nii i naśladownictwo. Może
ten niedzielny pełen powo-
dzenia koncert wznieci inicja-
tywę do powstania męskiej
"Liry"? Oby też istniejąca
już "Lira", od tego koncertu,
postępowała w rozwoju i
przerodziła się w polonijną
"bank talentów śpiewających",
wydobywanych z ukrycia, na-
techniętych śmiałością i pew-
nością siebie, któreby potem
zajęły w amerykańskim
życiu kulturalnym.

Śpiewaczki "Lira" są u-
czennicami pani Alice Ste-
phens, profesora śpiewu Kon-
serwatorium Chicago. Jest ich
10, a mianowicie: Lucyna
Migala, założycielka, pnr.
5356 W. Belmont Ave.; Diane
Busko, 6841 South Kostner;
Marilyn Bykowski, 6554 So.
Kolin; Diana Migala-Cihak,
6007 North Sheridan; Diane
Ignace, 2705 North Mobile;
Catherine Kogut, 2528 South
Sacramento; Mary Linduska,
2720 S. Sacramento; Christine
Salinga, 502 West 44th Place;
Katherine Wengelski, 3632
West 67th Place; Denise Wa-
loch, 5325 South Hermitage.

Śpiewaczki "Lira" są wszy-
stkie pochodzenia polskiego.
"Lira" poświęca się głównie
popularyzacji polskiej muzy-
ki i polskiego śpiewu.

Nadziei koncert śpiewa-
czek "Lira" był uczczeniem
160-tej rocznicy urodzin Cho-
pina.

Dyrygowała koncertem pani
Alice Stephens, studentka
Konservatorium Hartforda i
absolwentka American Con-
servatory of Music. Pani Ste-
phens jest dyrygentką kilku
lokalnych chórów w Chicago,
z których kilka obchodziło już
swoją srebrną rocznicę. Jest
on profesorem śpiewu w Chi-
cago Conservatory College.

Każda członkini "Lira" jest u-
czennicą pani Stephens.

Akompaniowała pani Gera-
dine Niwrańska, absolwentka
American Conservatory of
Music, utalentowana pianist-
ka i nauczycielka gry na for-
tepianie.

W programie koncertu były
głównie utwory Chopina i
Moniuszki. Koncert był po-
dzielony na 3 akty. W pierw-
szym akcie, oprócz pieśni pol-
skich, były odśpiewane przez
cały zespół trudne do wyko-
nania pieśni w języku angiel-
skim w układzie D. Minville
i Delo Joio.

Najsilniejszą brawą zebrała
w tej części koncertu panna

Kasia Kogut za piękne wyko-
nanie pieśni "Moja Pieśń-
czka" od słów Adama Mickie-
wicza. Zakończeniem części
pierwszego koncertu był recital
fortepianowy pianistki Diane
Borgiel, która wykonała 3 u-
twory Chopina, nagrodzona
za każde wykonanie burzliwie-
mi oklaskami. Panna Borgiel
jest młodą, utalentowaną pia-
nistką ze szkoły prof. Tade-
usza Koźucha. Studiuje ona
też w Warszawskim Konser-
watorium i niedawno właśnie
wróciła z Polski.

Na program drugiej i trze-
ciej części koncertu złożyła
się muzyka Moniuszki do tek-
stów pieśni w układach róż-
nych autorów.

Druga część została otwar-
ta "Pieśnią Wieczorną" w wy-
konaniu całego zespołu, a za-
kończona "Przysłanką" w
wykonaniu Marilyn Bykow-
skiej, Lucyny Migala i Krysi
Saliga. "Przysłanka" zebrała
najsilniejszą brawę.

Akt trzeci był wypełniony
piosenkami w wykonaniu arii z
Nowego Don Kiszota (Lucy-
na Migala), arii z drugiego
aktu "Pari" (Kasia Wenge-
lewska), arii ze "Strasznego
Dworu" (Diana Migala-Cihak),
ari z "Verbum Mobile" (Kry-
sia Saliga) i ari z "Halki"
(Marilyn Bykowska). Według
znawców najsilniejszy głos,
na miarę operową, wykazały:
Kasia Kogut, Kasia Wenge-
lewska, Krysia Saliga i Mar-
ilyn Bykowska.

Koncert zakończono śpie-
wem przez cały Zespół pieśni
religijnej "Ojciec z Niebios".
Dla słuchaczy, których nie-
spodziewanie zebrała się spo-
rą ilość, koncert "Lira" był
miłym przeżyciem kultural-
nym. W rozmowach po ken-
cercie dawali oni także wyra-
zy uznania i podziwu dla o-
gromu pracy przygotowaw-
czej koncertu.

W. Piotrowski.

Apel Seminarium Polskiego

Dnia 8 listopada rozpocznie się
w całym kraju doroczna zbiórka
pocztowa "Przyjaciół Seminarium
Polskiego w Orchard Lake". Li-
stoszonko całego kraju doniosła
członkom Polonii list od Redaktora
Seminarium Polskiego, ks. dr.
Władysława Ziembę. Ten list to
apel, to serdeczna prośba o po-
moc, o wsparcie i o zrozumienie.

Czy ma prawo do Seminarium
spodziewać się pomocy? Jest to
Seminarium Nasze, Polaków. Od
85 lat służy Polonii. Faktem jest,
że 11,000 świeckich ludzi ukoń-
czyło Zakłady Naukowe, a prze-
szło 2,000 kapłanów służyło i słu-
ży Polonii. Też prawdą jest, że
Zakłady Naukowe Seminarium
Polskiego rosną, potężnieją i
usługują Polonii, jakże często
bezpłatnie.

Zakłady Naukowe Seminarium
Polskiego potrzebują pomocy
wszystkich, każdego Polaka, bo
Polonii służy i jest integralną
częścią Polonii. Ktoż ma pomóc
Seminarium Polskiemu, jeśli nie
polskie serca. Czy obcy?

Po informację można pisać: Re-
ktor Seminarium Polskiego, Or-
chard Lake, Michigan, 48034, lub
dzwonić: — 313-682-1885.

Z Gminy 80-tej ZNP

Pierwsze powakacyjne posie-
dzenie delegacji Gminy 80-
tej ZNP odbędzie się w przyszły
piątek, dnia 30 października,
w sali Domu Polskiego im.
Adama Mickiewicza, przy 3312
So. Morgan ul., o godz. 8-
ej wieczorem. Spraw jest wiele
do załatwienia i omówienia.
Delegaci i delegatki są pro-
szeni o liczne przybycie. Sekre-
tary finansowy grup są pro-
szeni o nadesłanie raportu ile
dana grupa zdobyła nowych
członków od 1-go stycznia do
25 października 1970 roku. —
W. Tomaszewski, prezes; Kaz.
Frenzel, sekr.

Popieracie tych, którzy ogłaszają
się w Dzienniku Związkowym.



Kącik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Instalacje, Zabawy, Posiedzenia Oddziałów L. M. A.

Bardzo ważne miesięczne zebra-
nie Oddziału Gdańsk nr. 50 Ligi
Morskiej przy Okręgu 7 odbędzie
się jutro w środę, 28 października,
w sali Rainbow Gardens, pnr. 1425
W. 51-sza ul., o godz. 7.30 wiecz.
Bardzo ważne sprawy są do za-
łatwienia, — prosimy więc usilnie
członków i członkinie o liczne
przybycie. Bez obecności członków
nie można żadnych spraw załat-
wiać, — prosimy więc o przybycie
dla omówienia ważnych dla nas
wszystkich, spraw. — J. Tabisz,
prezes; R. Jelińska, sekr. prot.

Z Oddziału Tęcza nr. 40 LMA

Bardzo ważne posiedzenie i in-
stalacja nowo-wybranego zarządu
Oddziału Tęcza nr. 40 LMA przy
Okręgu 2 odbędzie się jutro tj.
w środę, dn. 28 października, w
sali Polskiego Sokoła pnr. 1062 N.
Ashland ave., godz. 7 wieczorem.
Po posiedzeniu odbędzie się Instal-
acja i poczęstunek. Prosimy o
liczne przybycie. Nowi członkowie
będą mile widziani i przyjęci do
naszego Oddziału. — Feliks Kulpa,
prezes; Maria Filip, sekr. prot.

Posiedzenie Oddziału Ster 4-go Listopada

Oddział Ster nr. 46 LMA przy
Okręgu 7 odbędzie swe miesięczne
posiedzenie w środę, 4-go listopada,
w sali Mono, przy zbiegu 40-
ej ul. i So. Sacramento, początek o godz.
7.30 wieczorem. Prosimy o liczne
przybycie. — Adolf Dziatlowy, pre-
zes; M. Sprejnar, sekr.

Bankiet w Oddziale Biały Orzeł

W niedzielę, 8 listopada, Oddział
Biały Orzeł LMA będzie obchodził
swe 25-lecie, które uczczone zosta-
nie bankietem jubileuszowym w
sali Palmer Post, pnr. 2634 N. La-
ramie ave. Początek bankietu o
godz. 4.30 po poł. Po kolacji i
krótkim programie odbędzie się za-
bawa tańeczna przy doborowej or-
kiestrze.

Zarząd wraz z komitetem ser-
decznie zaprasza wszystkich Li-
gowców, Ligowczynie, przyjaciół i
całą Polonię.
Drozy rodacy, — ćwierć wieku
pracy na niwie narodowej wy-
magało bardzo wiele starań i poświę-
ceń. Swoją obecnością zachęcie
nas do dalszej pracy dla dobra
Ligi Morskiej, a przede wszystkim
na rzecz naszej kochanej Polski i
rozproszonych po całym świecie
rodaków.

Obchód Armii Berlinga w Warszawie

Warszawa. (DP) — Po raz
pierwszy od wielu lat w War-
szawie obchodzone oficjalnie
rocznicę lądowania jednostek
armii Berlinga — na lewym
brzegu Wisły, w czasie Pow-
stania Warszawskiego, a więc
w czasie, kiedy armia sowiec-
ka stała beczynnie na Pradze.
Jak doniosła rozgłoszona war-
szawska, na Powiślu i Żolibor-
zu przedstawiciele władz
miejskich i organizacji społe-
cznych oraz politycznych ze-
brali się, by uczcić żołnierzy,
którzy padli wówczas w wal-
kach z Niemcami.



William E. Thoresen III



W PONIEDZIAŁEK przed są-
dem we Fresno, Cal., stanęła
34-letnia Louise Thoresen po-
dejrzana o zamordowanie
swego męża Williama E. Tho-
resen III, lat 32, dziedzica for-
tuny i zakładów stalowych.
Sąd będzie się również starał
wyjaśnić tajemniczą śmierć
brata Williama E. Thoresen
III, który został zamordowa-
ny 5 lat temu.

Ze Zjazdu Stowarzyszenia Adwokatów Polskich

Odbyty w dn. 8-go sierpnia
zjazd Stow. Adwokatów Pol-
skich w Hershey, Pa., w rezol-
ucji zjazdowej, wyraził wiel-
ką troskę o: — a) zapewnienie
obrony, ochrony i powagi są-
dów krajowych; b) zapewnienie
każdemu uwezwaniem
przed sąd obywateli prawo o-
brony; c) walkę z problemem
wzrastającej w kraju zbrodni-
czności; d) przeprowadzenia
praw do skuteczniejszej walki
z narkomanią; e) konieczność
pełnej reprezentacji dla grup
etnicznych i wysuwania przed-
stawicieli grup mniejszości-
owych na stanowiska w rzą-
dzie; f) współpracy ze stowa-
rzyszeniami dobroczynnymi i

dla polepszenia warunków ży-
ciowych dla upośledzonych e-
konomicznie obywateli; g) u-
zyskanie od rządu amerykań-
skiego uznania dla zachodniej
granicy Polski na rzece Odrze
i Nysie.

Rezolucja Stow. Adwokatów
Polskich wyraża także uzna-
nie dla Kongresu Polonii Ame-
rykańskiej za wielki postęp
poczyniony w obronie imienia
polskiego jak i dla powiększe-
nia prestiżu całej Polonii A-
merykańskiej, wzywając rów-
nocześnie wszystkich profesjo-
nalistów, byznasistów, organi-
zacje i towarzysztwa polonijne
do jak najdalej idącej współ-
pracy z KPA.

Oredzie Prezesa Związku Młodzieży Polskiej Na Ziemi Washingtona

Na mocy mojego urzędu i
władzy mi nadanej przez Kon-
stytucję Związku Młodzieży
Polskiej na Ziemi Washingtona
zwołuję 31-szy Sejm Kole-
żanski wszystkich Oddziałów
na piątek, sobotę i niedzielę
w dniach 27-go; 28-go i 29-go
listopada 1970 r., do sali Im.
Jul. Słowackiego pnr. 1700 W.
48ma ul., w Chicago, Ill.

Podług uchwały zarządu,
każdy z Oddz., obowiązany
jest wybrać delegatów w ilości
jednego na każdych 10 człon-
ków, lub większy udział, a-
żby radzić nad sprawami na-
szej ideowej organizacji.

Koleżanki i Koleżanki, po-
nownie się zbieramy i usilnie
starać się mamy o werbowanie
nowych członków, ażeby pod-
nieść naszą organizację na naj-
wyższy poziom. Wybierajcie

na delegatów tych, którzy się
interesują sprawami naszej
organizacji i chcą pracować
dla niej, dla dobra naszego
kraju Ameryki, oraz Ojcow
naszych i nie zapominają o
zbiórce na Fundusz Im. Igna-
cego Paderewskiego.

Organizacja nasza od zara-
nia miała za swój cel podtrzy-
mywanie ducha Polskiego u
Młodzieży urodzonej na Ziemi
Washingtona i do dnia dzisiej-
szego trwa przy swym zadaniu
z hasłem "Jedność i Wolność".

Przy końcu pragnę podzię-
kować urzędnikom którzy tak
ściśle ze mną pracowali, Kole-
gom i Koleżankom za ich
współpracę dla dobra naszej
organizacji i prasie Polskiej za
umieszczenie naszych komunika-
tów.

Ludwik Orawiec, Prezes

Zebranie Rozwojowe Okręgu 13-go ZNP

Okręg 13-ty Z.N.P. zwołuje
specjalne zebranie rozwojowe
w czwartek, dnia 29-go paź-
dziernika, 1970 roku, w sali
p. Moskale, pnr. 5639 N. Mil-
waukee Ave., o godzinie 7:30
wieczorem.

Upzejmie zapraszamy
wszystkich Prezesów, Sekre-
tarzy Finansowych oraz Orga-
nizatorów Gmin i Grup przy-
nauczonych do Okręgu 13-go
Z.N.P.

Pan Józef F. Foszcz, pełni-
ący obowiązki Naczelnego Or-
ganizatora Z.N.P., zda spra-
wozdanie z dotychczasowej
pracy werbunkowej podczas
90-lecia naszej organizacji o-
raz poda wyniki akcji werbun-
kowej i wyznaczone kwoty
nowych członków dla poszczę-
gólnych Gmin należących do
Okręgu 13-go Z.N.P. Również
przedstawi dodatkowe nowe
Plany Certyfikatów oraz U-
mowy jakie były aprobowane
przez Zarząd Centralny Z.N.P.

Komitet Rozwoju wypłaci
specjalne nagrody ofiarowane
przez p. Edwarda Moskale,
Skarbnika ZNP oraz p. Cze-
sława Mikołajczyka, Komisa-
rów ZNP; za werbowanie no-
wych członków w 1969 roku.

Przypominamy, że według
przepisów Wydziału Rozwoju
ZNP, każdy Sekretarz Finan-
sowy oraz Organizator ZNP,
jest obowiązany przybyć na
posiedzenie zwołane przez
swoją Gminę.

Czesław F. Mikołajczyk,
Komisarz Okręgu 13-ZNP.

Zofia Buczkowska, Komi-
sarka Okręgu 13-ZNP.

Józefa Rzewska, Sekretarka
Okręgu 13-ZNP.

Józef F. Foszcz, Przewodni-
czący Komitetu Rozwoju O-
kręgu 13-ZNP.

Zebranie Wydziału Kobiet Okręgu 12 ZNP

Posiedzenie Wydziału Ko-
biet Okr. 12-go ZNP odbędzie
się w środę, dnia 28 paździer-
nika, o godzinie 7 wieczorem,
w sali Weteranów pnr. 4800 S.
Wood ul. Prosimy Panie Wy-
działowe o punktualne przy-
bycie. — Komisarzka Helena
Orawiec, prezeska; Adela E.
Kozłowska, sekr.

**BEN'S BACK
BACK BEN**
Benjamin S.
ADAMOWSKI
COUNTY ASSESSOR

Adamowski for Assessor Committee
W. Clement Stone, Chmn.; Paul D. Newey, Treas.

(Adv.)

Zebranie Stow. Polskich Emerytów Na Kazimierzowie

Stow. Polskich Emerytów
na Kazimierzowie, Lawndale
Senior Citizens Assn., zapra-
sza wszystkich członków i
członkinie oraz sympatyków i
zainteresowanych, aby wszy-
scy przybyli na zebranie, ja-
kie odbędzie się we wtorek,
dnia 27-go października, w sa-
li Głab, przy 23-
ej ul., i So.
Albany., — początek o godz.
12-
ej w południe.

Na zebraniu omawiane będą
bardzo ważne sprawy.

Prezes Jan Witkowski; Se-
kretarz, Jan Pierzchała.

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygodą!
oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do
NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety.
Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon
zamieszczony poniżej i przesać go na adres:

DIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę
doreczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obo-
wiązuje się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Kutzas Alone In First, Karlov Bowl In Tie For 2nd

STANDINGS	
Dr. Kutza Sluggers	14 7
F&T Restaurant	12 9
Karlov Bowl	12 9
Karlov Bowl	12 9
AI Mazewski Boosters	11 10
Team Number One	9 12
O'Malley-McKay	9 12
Team Number Six	7 14

TOP FIVE INDIVIDUAL SERIES:	
Jim Rudnick	188-188-168-544
Phil Turbak	193-180-163-536
Jack Neitzel	151-198-181-530
Mike Binetti	188-152-181-521
Pete Andresen	179-185-156-520

Last Tuesday, the Doctor Kutza Sluggers smeared Team One twice and broke their tie with F&T Restaurant for first place.

The Kutzas blasted games of 1016 and 969 to Team One's 889 and 885. The third game saw Mike Binetti and Tony Sciacca lead the way with 181 series as their squad rallied 947-902 to avert another sweep, this time at the hands of the Kutzas.

The two big guns on the Sluggers were Jim Rudnick with a pair of 188's for 544 and Phil Turbak with 193-536. Hank Mirochna managed a 200-515.

Mike Binetti made it two consecutive weeks that he has had the best series on Team One. Last week Binetti did it again with 188-181-521. Eddie Martino hung a 191-489.

Lowly O'Malley and McKay made mincemeat out of front running F&T Restaurant by reeling off games of 973, 977 and 973 again. F&T, sat back in awe and when they snapped out of it, they looked up and realized they had just lost three games to a here-to-fore last place team.

Jack Neitzel's 198-530 was the only thing saving from a horrible F&T showing. Bob Cwy-

nar failed well despite faltering in the last game, by shooting 185-181-506.

For Tony Glowania and Ted Smokowski it was bombs against their favorite first place team. Glowania collected 181-516 and ancient Ted had 191-515.

The Al Mazewski Boosters continued their rapid climb up the standings by knocking off the Eriksons twice. The Mazewskis have risen from eight place to fifth inside three weeks.

Pete Andresen and Flip Wheeler are two big reasons for the upsurge. Last week against the Eriksons, Andresen knocked out 185-520 while Wheeler uncorked 186-512.

Finally, Karlov Bowl polished off Team Number Six three times to knot themselves with F&T for the number two spot in the league.

Al Guthrie was the high man on K-B with 469.

DR. KUTZA: Phil Turbak 536, Al Janovic 382, H. Aniolowski 487, H. Mirochna 515, J. Rudnick 544.

TEAM 1: Mike Binetti 521, Sam Cannella 384, Tony Sciacca 444, Ed Martino 489, Eugene Martino 413.

F&T RESTAURANT: B. Cwynar 506, T. Shelton 421, W. Macuda 452, J. Neitzel 530, R. Guyser 444.

O'MALLEY-MCKAY: T. Smokowski 515, R. Lacerwell 475, C. Otte 420, T. Glowania 516, W. Karpinski 361.

AL MAZEWSKI: Dan Thomas 400, George Todt 346, Andy Petersen 320, Flip Wheeler 512.

ERICKSON: L. Foszcz 364, R. Buckley 408, J. Szczepanik 469, J. Prorie 500, B. Hull 517.

TEAM 6: Bernie Jankauskas 404, Bill Hall 297, Frank Bogacz 377, Jake Denger 369, Eerb Weide 414.

KARLOV BOWL: Rich Haysted 448, Pat Juffy 404, Jim Juffy 345, Al Guthrie 469, Stan Penewski 461.

Exams Set For Boxers In Tourney

Chicago (Special).—Weight-ins and physical examinations for boxers taking part in the Catholic Youth Organization boxing tournament will be held at the CYO gymnasium, 1140 W. Jackson Blvd., Oct. 27 and Oct. 30, between 6 and 8 p. m., according to Mike Triolo, boxing director.

Boxers who pass the physicals are invited to train at the CYO gym under Triolo's direction.

This Year's all-city CYO boxing tournament will open the CYO's 40th anniversary celebration, according to Msgr. Edward J. Kelly, CYO executive director.

The all-city championship finals will be held Dec. 4 at the Northwest Armory, 1551 N. Kedzie Ave.

All preliminary bouts will be held in St. Andrew's gymnasium, 1660 W. Madison St. South Section qualifiers will be determined Nov. 5; North Section Nov. 10. Winners will meet in the semifinals Nov. 17.

Bulls Rip Portland Trail Blazers 131-116

Portland, Ore. (Special).—The Chicago Bulls, outshot from the floor, sank 43 of 53 free throws Sunday and defeated the Portland Trail Blazers, 131 to 116, in the National Basketball Association.

The Bulls, idle for more than a week, took the lead late in the first quarter and stretched it to as many as 23 points.

Seven Chicago players scored in double figures, with Bob Love leading the way with 30 points.

The Bulls dominated the backboards with 75 rebounds to 54 for the Blazers.

The victory gave Chicago a 32 record in the Midwest Division. Portland is 24 in the aPacfic Division.

St. Louis U. Tops Soccer Rankings; Quincy Is Third

New York (UPI).—St. Louis University maintained its lead last Tuesday as the top college soccer team in the weekly voting by the nation's coaches.

The Billikens with a 5-0-1 record, received 10 first-place votes and 312 points in the balloting tallied by the Intercollegiate Soccer Football Assn. of America.

Hartwick, N.Y. 7-0 ranked second among selections of the National Soccer Coaches Rating Board with five first-place votes and 298 points. Quincy, Ill., 8-0-1, was third with 270 points.

Others in the top 10, their records and their points: San Jose State, 6-0, 237; Philadelphia Textile, 7-0, 235; Harvard, 4-0, 222; Navy, 5-0, 192; University of San Francisco, 3-0, 73; Buffalo State, 8-0, 160, Army 6-0, 155.

Lefty Wins Pin Title

Garden City, N. Y. (UPI).—Mike McGrath came up with three strikes in the 10th frame to score a come-from-behind 266 to 222 victory over Dave Davis in the \$75,000 National Championship Association.

Victory meant \$750 to the El Cerrito, Cal. lefty and a repeat triumph in this event.

In addition, the now five-time champion took over first place on the 1970 earnings list with \$46,849, with five more tournaments remaining on this year's tour.

Leeds United Beats Derby County 2:0

London (UPI).—Allan Clarke and Peter Lorimer scored in a four-minute second-half spurt last Saturday and gave Leeds United a 2-0 victory over Derby County.

Leeds now leads the English Soccer League standings with 38 points followed by Arsenal with 20, Tottenham Hotspurs is third with 19.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

SYMUNY P. BOBIE

SUKCESEM zakończył się w ubiegłym tygodniu pierwszy mecz piłkarzy Górnik Zabrze w 1/4 finału Pucharu Zdobywców Pucharów. Drużyna polska pokonała w Izmirze zwycięzcę Pucharu Turcji — Goztepe (Izmir) — 1:0, już do przerwy została zdobyta bramka, a szczęśliwym jej zdobywcą był Włodek Lubanski w 20 minucie gry.

SENSACYJNIE zakończyło się spotkanie 1/4 finału Pucharu Zdobywców Pucharów, rozegrane w Madrycie między 6-krotnym zdobywcą tego Pucharu — Realem, Madryt i austriackim Wackerem, Innsbruck. Wygrał niespodziewanie zespół austriacki 1:0.

W INNYCH meczach tego Pucharu Cardiff City, Anglia — odniósł zwycięstwo 5:1 z Nantes, Francja. CSKA, Sofia — przegrał na własnym boisku z drużyną angielską Chelsea 0:1. PSV Eindhoven, Holandia — pokonał Steara, Bukareszt — 4:0. Piłkarze belgijskiego zespołu Bruges — pokonali 2:0 FC Zurich, a Honved, Budapeszt — przegrał na własnym boisku 0:1 z Manchester City.

LEGIA, Warszawa — która grała w drugiej rundzie Pucharu Klubowego Mistrzostw Europy w Leodium, Belgia, — przegrała swoje spotkanie 0:1. Nie powiodło się mistrzowi Polski, nawet wypracowania swego planu taktycznego — zremisowania spotkania ze Standard, Liege, na belgijskim terenie. Przyczyna trzeba, Legionści mieli silnego przeciwnika, z którego aż 7 zawodników występowało w reprezentacji Belgii o mistrzostwo świata. Do tego jeśli się zważy w szeregach Standardu występuje 4 graczy zagranicznych — dwaj Jugosłowianie — (m. in. Takac), Czechosłowak i reprezentant Zachodnich Niemiec.

MECZ w Leodium (tak nazywa się po polsku Liege), rozegrany przy stałej przewadze zespołu gospodarzy, którzy atakowali, a Legia Warszawa z bramkarzem Grotynskim była w stałej obronie. Jedyna bramka padła w zamieszaniu podbramkowym. Jednym z najlepszych graczy w tym spotkaniu okazał się Jugosłowianin Takac, którego pamiętamy jeszcze z występów w Chicago. On sam oddał w pierwszej części meczu cztery bardzo silne strzały na bramkę Grotynskiego. Renoma tego zawodnika nie jest przesadzone, gdyż jest on ruchliwy, szybki, pomysłowy — a w meczu z Legią przechodził z skrzydła na skrzydło, zawsze z jakimś celem.

PO MECZU ze Standard Liege, zespół Legii Warszawa musi zmienić swoją taktykę wzmocnionej defensywy, gdyż belgowie uporczywie holdują systemowi 4-2-4, a że obrona mają doskonałą, dlatego będzie trudno sforsować ją do kapitulacji.

W INNYCH meczach II rundy PKME — piłkarze mistrza Niemiec Wschodnich — FC Carl Zeiss, Jena pokonali Sporting, Lizbona 2:1. Mistrz Grecji Panathinaikos pokonał na własnym boisku mistrza Czechosłowacji Slovan, Bratislawa 3:0. W Belgradzie piłkarze Crvenoi Zvezdy, Belgrad — wygrali z rumuńskim zespołem UT Arad 3:0.

MISTRZ Niemiec Zachod. — Borussia, Moenchengladbach zremisowała 1:1 z mistrzem Anglii — Everton, Waterford. Irlandia przegrała na własnym boisku ze szkocką drużyną Celtic, Glasgow — 0:7. Ajax, Amsterdam zwyciężył FC Basel, Szwajcaria 3:0. Mistrz Włoch — Cagliari pokonał Atletico, Madryt 2:1. Natomiast dwukrotny zdobywca PKME Benfica, Lizbona pokonała mistrza Wschodnich Niemiec Vorwaerts, Berlin — 2:0.

W ROZEGRANYM 21 października na stadionie Ludowym w Sosnowcu w towarzyskim spotkaniu juniorów, druga reprezentacja Polski zremisowała z zespołem wileńskich nadziei Rosji Sowieckiej 0:0. Spotkanie to — jak donosi polska agencja prasowa — ogładało zaledwie kilkadziesiąt osób.

W UBIEGŁYM tygodniu — na lotnisku O'Hare wyładowała grupa polskich strzelców, udająca się na mistrzostwa świata, które odbywają się w Phoenix, Arizona. Przez kilka dni nie mieliśmy żadnych wiadomości o niej. W ostatni piątek dowiedzieliśmy się, że 26-letni zawodnik wrocławskiego Śląska — student Politechniki Andrzej Kogut sprawił wszystkim miłą niespodziankę. Debiutując w tak ważnej imprezie zdobył on brązowy medal w strzelaniu z karabinka małokalibrowego w postawie leżącej — rezultatem 597 pkt. na 600 możliwych.

MISTRZ świata w tej konkurencji — M. Feiss, Pld. Afryka, uzyskał wynik tylko o 1 pkt. lepszy od Polaka, wyrównując rekord świata — K. Zahringer, Zachod. Niemcy miał taki sam rezultat jak Kogut.

ZESPOŁOWO złoty medal w tej konkurencji zdobyli niespodziewanie Włosi — 2368 pkt. przed Rumunią — 2367 pkt. i Jugosławią — 2366 pkt. Polacy zajęli 7 miejsce z rezultatem 2354 pkt. Oprócz medalistów wyprzedzili polskich strzelców zespoły Pld. Afryki, Zach. Niemiec i Stanów Zjednoczonych.

WALKE o medale w tej konkurencji stoczyły także kobiety. Polkom nie udało się obronić tytułów mistrzyni świata, wywalczonych przed 4 laty w Wiesbaden. Tym razem niespodziewanie triumfowały Jugosłowianki, zdobywając 2 złote medale i odbierając polskim zawodniczkom rekordy świata. Polki zajęły w tej konkurencji dopiero piąte miejsce.

Z ZAWODNICZEK polskich najlepiej spisała się brońca tytułu mistrzowskiego — E. Rolńska. Tylko 1 pkt. dzieli ją od brązowej medalistki. Ostatecznie zajęła piąte miejsce. W konkurencji mężczyzn poza Kogutem żaden z Polaków nie zdołał zakwalifikować się do pierwszej piętnastki. Następnie rozpoczęło strzelanie do rzutków — "trap" — w którym z Polaków startuje jedynie Smelczyński. Po pierwszej serii (75 rzutków) prowadził Amerykanin Stafford i Francuz Baud, którzy ani razu nie spudłowali.

ORGANIZACJA mistrzostw pozostawia wiele do życzenia. Oto co pisze na ten temat zachodniemieckiej agencji DPA: "Strzeleckie mistrzostwa świata w Phoenix, Arizona przedstawiają jak dotąd niezbyt wesoły obraz. Amerykańscy gospodarze nie mogą sprostać zadaniom, obciąża zawodów jest bardzo liczna, szybcy są uprzejmi, ale ich raca jest bardzo dyktancka — daleka od perfekcji, do jakiej przyzwyczajaliśmy się podczas mistrzostw na kontynencie europejskim.

PROGRAM minutowy zawodów realizowany jest z poważnymi opóźnieniami. Na widok panującego bagażu — europejskim działaczom dośkonnie włosy stają dęba. Wszystko to dzieje się w dodatku w trudnym do zniesienia upale, dochodzącym do 35 stopni w cieniu.

W TRZECIM dniu strze-

Echa z Instalacji Posterunku Im. T. Roosevelta, No. 4 PLAV

T. Fijałkowski — Komendantem Post. — Alicja Walat — Prezeską Oddziału Pań. — Józef Osajda, Prezes Z.P.R.K. Honorowym Członkiem.

Onegdaj w sali bankietowej w domu Kwatery Stanowej Pol. Legionu Weteranów, 3024 N. Laramie Ave., odbyła się uroczysta Instalacja nowej administracji Posterunku Im. Teodora Roosevelta No. 4 PLAV oraz Oddziału Pomocniczego Pań.

Uroczysta ta ceremonia poprzedzona była satym bankietem, w którym udział brała pokaźna liczba gości, włączając w to reprezentantów poszczególnych Posterunków PLAV na terenie stanów Illinois i Wisconsin, jakoteż i wybitnych reprezentantów naszych organizacji Bratniej Pomocy, tak z ZPRK jak i ZNP.

Po kolacji odbył się krótki program, który zagał przewodniczący imprezy Tadeusz Walat, wicekomendant Posterunku, który powołał na mistrza toaistów byłego Stan. Komendanta Illinois Henryka Kurga.

Mowy programowe i gratulacje nowej administracji składali: Kraj. Komendant Strefy 3 PLAV Marian Kmieć; Kraj. Przew. Programu Amerykanizmu PLA ze Strefy 3-iej Ryszard Graliński; Kraj. Prezeska Strefy 3-iej Oddziału Pomocniczego Pań Ewelina Różańska, znana z długoletniej intensywnie pracy tak dla PLAV jak i dla spraw Weteranów i Inwalidów będących w szpitalach i zakładach Weteranów; Stanowy Komendant PLAV Artur J. Hubacz; Stanowa Prezeska Oddziału Pań przy PLAV Henryka Kusacki i pani Anela Grudzieli, — prezeska Matek Złotej Gwiazdy.

Główne przemówienia wygłosił prezes ZPRK Józef L. Osajda i stanowy kapelan PLAV ks. Kazimierz Czaplowski, C.S.C. Obaj ci mówcy podnosili wagę istnienia naszych polskich organizacji, towarzystw i Placówek Weteranów, a szczególnie Post. Im. T. Roosevelta, który stał się w bogatej historii swej działalności na niwie społecznej i narodowej a zwłaszcza w pracy dla dobra Amerykańskich Weteranów polskiego pochodzenia.

Ks. Kazimierz J. Czaplowski, CSC, który od dłuższego czasu piastuje urząd Kapelana Posterunku jakoteż urząd Stanowego Kapelana PLAV i który zaskarbił sobie serca i szacunek członków PLAV, w swojej dłuższej mowie położył nacisk, by członkowie urzędniczy naszych polskich organizacji Bratniej Pomocy korzystali z władzy im nadanej i ażeby w imieniu licznych swych członków i całej Polonii Amerykańskiej domagali się większego uznania dla Amerykanów polskiego pochodzenia tak świeckich jak i religijnych. Tak przemówienie prezesa ZPRK Józefa Osajdy, jakoteż i ks. Czaplowskiego.

leczlich mistrzostw świata w Phoenix rozpoczęło strzelanie z pistoletu sylwetkowego, w którym startuje m. in. jeden z asów atutowych reprezentacji Polski, mistrz olimpijski w tej konkurencji, Józef Zapędzki. W pierwszym dniu swej koronnej konkurencji wrocławię — zademonstrował bardzo dobrą formę, uzyskując 298 pkt. na 300 możliwych. Lepszy wynik o 1 pkt. osiągnęli jedynie Czechosłowak Fatla i Bakalov, Rosja. Takim samym rezultatem jak Zapędzki osiągnęli jeszcze dwaj zawodnicy: Noscosky, Czechosłowak i Liwersani, Włochy.

Liberace Zalega z Podatkami

Washington (UPI). — Federalny Sąd Podatkowy orzekł, że znany pianista i aktor filmowy Liberace winien jest dziesiątki tysięcy dolarów w zaległych podatkach od roku 1960. Wydział Podatkowy przeprowadził przegląd dochodów Liberace dla ustalenia dokładnej sumy należnej rządowi, a w międzyczasie domaga się od artysty zapłaty \$59,654 w podatkach, jak i \$66,346 od firmy International Artists Ltd. w której to firmie Liberace posiadał największy procent akcji w latach 1962, 1963 i 1964.

Demonstracje w Londynie

Londyn. (UPI) — W niedzielę miały miejsce demonstracje przeciwników sprzedaży angielskiej broni dla Południowej Afryki. 26 policjantów zostało rannych, 63 osoby aresztowano.

Greek Vaulteer Soars Over 18 Feet

Athens. (UPI). — Greese's Christos Papanicolaou, a 28-year-old campaigner who perfected his technique in the United States, became the first pole vaulteer in history to clear the 18-foot barrier when he soared 18 feet, 1/4-inch recently.

Papanicolaou, a former exchange student at California's San Jose State College, glided over the bar on his first attempt at the magic height in the wrap-up event of an Athens-Belgrade meet to surpass the month-old world record of 17-11 set by Wolfgang Nordwig of East Germany.

The handsome bachelor, who has represented Greece in international competition for 10 years, sent a partisan crowd into delirium with his record vault, the missed three times at 18-2 1/4 as darkness set in.

Using an American-made fiberglass pole, Papanicolaou cleared 16 feet and 17 feet, 3/4-inch on his first attempts. The bar then was raised to 18 1/4 as several thousand fans gathered in the twilight at the far end of Karaiskaki Stadium.

Clutching his pole tightly, Papanicolaou took off like a sprinter and soared clearly over the bar as pandemonium broke loose. He slowly rose to his feet, then jumped off the rubber cushions that had broken his fall and raised his arms to acknowledge the cheers.

Best In Billiards In ABA Tournament

Twenty-four top players will clash Nov. 11-15 in the American Billiards Assn. tournament at Ben-Singer's Clark-Diversey. Matches will be held from noon to 9 p.m. each day, and first prize is \$1,000.

BEN'S BACK
BEN BEN
Benjamin S.
ADAMOWSKI
COUNTY ASSESSOR

Adamowski for Assessor Committee
W. Clement Stone, Chmn.; Paul D. Newey, Treas.

(Adv.)

Marine Swietek Returns To Calif.

Marine Second Lieutenant Robert E. Swietek, son of Mr. and Mrs. Chester J. Swietek of 6920 W. Summerdale, has returned to Camp Pendleton, Calif., from the Marine Corps Air Station, Yuma, Arizona where members of his squadron participated in pilot training.

He is serving with Marine Light Helicopter Squadron 267 at Camp Pendleton.

"The Children's Theater" At Mill Run Theater

Mark Twain's TOM SAWYER opens at the Mill Run Children's Theater in the Golf Mill Shopping Center, Niles, Illinois on the weekend of Saturday, October 31-Sunday, November 1 at 1:00 p.m. Other performances are slated on Saturdays and Sundays during the month of November. All tickets are \$1.25.

In conjunction with the debut of TOM SAWYER on Saturday, October 31st, a Halloween Parade for the kiddies attending the performance will take place immediately following the play.

For reservations and information for groups, call 298-2333.

Daybook of America 1770-1870-1970
By CLARK KINNAIRD

No. 101 The year 1770 an almanac went to press for 1771 circulation of the earliest known printing of a classic epitaph with several forms. "The Body of B. Franklin, Printer, Like the Cover of an old Book, Its contents worn out, And strip of its lettering & gilding, Lies here, Food for Worms: But the Work itself shall not be lost. For it will as he believed, appear once more. In a new And more elegant Edition, Corrected and amended By the Author" was a variation of what Franklin was said to have written in his twenties.

Paradoxically, it was not to be upon the slab where he was buried beside his wife at

The Body of B. Franklin, Printer, Like the Cover of an old Book, Its contents worn out, And strip of its lettering & gilding, Lies here, Food for Worms: But the Work itself shall not be lost. For it will as he believed, appear once more. In a new And more elegant Edition, Corrected and amended By the Author

Given by B. Franklin to Saml Morris Aug. 31, 1776 - N.B. It is his own handwriting

W.B. This has been shown sitting

historic Christ Church Burial Ground, 5th and Arch Sts., Philadelphia. Affixed is simply "Benjamin and Deborah Franklin 1770," in accordance with his instructions.

A contemporary commented, "Franklin was fond of writing quaint inscriptions for his headstone, but he never managed to elaborate a conceit like this:

On Richard Button, Esq.
O sun, moon, stars, and ye celestial poles, Have graves, then, dwindled into Button-holes?"

Another of the fathers of the Republic, Th. Jefferson, wrote his epitaph and one for his wife more seriously. He designed an obelisk shaft and directed each face to bear: "Here was buried Thomas Jefferson, Author of the Declaration of American Independence, of the Statute of Virginia for religious freedom & Father of the University." On a white marble slab upon the grave beside his are lines, "Torn from him by death... this monument to his love is inscribed."

Many persons of no such fame as Franklin's or Jefferson's are immortalized by personalized tombstones. Examples:

EDWARD HODGKINS, A Soldier of the Revolution, died 1835, and SUSAN, his wife, died 1847. We honor those who not us free, And thank them for our liberty."

And, "Here lyeth Jas. Ross & Ruth his Wife. They fought a good fight. Their warfare is done."

[—] "Given by B. Franklin to Saml Morris Aug. 31, 1776 - N.B. It is his own handwriting" is footnote of copy of Franklin epitaph printed, with some variation from text of the epitaph in earliest known printing, 1770, in Nathaniel Ames Boston Almanac for 1771.

Wymiar Sprawiedliwości Jest Zbyt Powolny i Różny w USA

Strach Na Wróble, Którego Się Nie Boją

Wymiar sprawiedliwości w Stanach Zjednoczonych jest zdaniem wybitnego adwokata washingtonskiego Edwarda B. Williamsa strachem na wróble, którego jednak wróble zupełnie się nie boją. Przede wszystkim wbrew zasadzie prawnej, że im szybszy wymiar tym jest lepszy, tempo jego jest wybitnie powolne. Jedną z tego przyczyn, jest "archaiczny sposób" powoływania ław przysięgłych, które też tracą mizję, w sprawach karnych. Ilustracją tego może być proces Mansona, do którego powoływanie i przesłuchiwanie sędziów przysięgłych trwało sześć tygodni.

Przewlekła Procedura

O przewlekłej procedurze spraw sądowych mówił też niedawno przewodniczący Sądu Najwyższego Warren Burger, wzywając do reform sądowych. Trzeba — powiedział — w drastyczny sposób skrócić okres między aresztowaniem podejrzanego a wydaniem skazującego lub uniewinnającego wyroku. Jednak największym może niedomaganiem naszego wymiaru sprawiedliwości jest zwłoka między wydaniem wyroku skazującego a terminem wniesienia apelacji.

Trudno na przykład wytłumaczyć laikom, dlaczego, gdy złożona z 12 osób ława przysięgłych stwierdziła, że oskarżony dopuścił się zabójstwa, on i jego adwokat mogą namyślać się nad apelacją od wyroku przez dwa lata — a podaje adwokat Williams i dodaje: "Wydaje mi się, że wyrok powinien do-

trzeć do sądu w przeciągu miesiąca, a decyzja powinna zapaść nie później niż po 2-3 tygodniach. Tak jest zresztą w Anglii, na której się rzekomo wzorujemy."

Apeluje każdy, bo to nie kosztuje. Jest to zresztą służne, bo nikt nie powinien być pozbawiony swych praw konstytucyjnych dlatego tylko że nie ma pieniędzy, ale nim sprawa dojdzie do sądu apelacyjnego, referent sprawy musi napisać sprawozdanie. To zabiera sporo czasu. Następnie obrońca i prokurator robią krótkie podsumowanie faktów. Sąd wysłuchuje ustnych argumentów, a wyznaczony do tego sędzia redaguje opinię. Często są to całe rozprawy na temat kradości lub włamania, choć książki w tym przedmiocie pojawiają się już od 500 lat. Wreszcie decyzja zapada po 3 lub 4 miesiącach.

Zapytany o przyczyny wzrostu przestępczości, adwokat Williams, będący ponadto przewodniczącym komisji dla zapobiegania zbrodniom przy Związku Izb Adwokackich, stwierdził, powołując się na dyrektora FBI Hoovera, że tylko 18 proc. włamów zostaje wykrytych przez policję. To znaczy, że gdy ktoś włamie się do waszego domu, może być pewny, że nie łatwo zostanie schwytany. Ponadto wie on, że będzie mógł w razie schwytania przez co najmniej 2 lata igrać z wymiarem sprawiedliwości.

Innym, nie ułatwiającym szybkiego wymiaru sprawiedliwości czynnikiem jest fakt, że Stany Zjednoczone posiadają 51 kodeksów prawnych — 50 stanowych i jeden federalny. W związku z tym kary za przestępstwa w różnych stanach są różne. Ale nawet sądzony za identyczne przestępstwo w tym samym sądzie stanowym lub miejskim, jeden oskarżony dostaje trzy lata więzienia a drugi sześć miesięcy. Wszystko zależy od sędziego, nie od kodeksu. Co więcej, władze jednego stanu mogą się nie zgodzić na wydanie przestępcy oskarżonego w drugim. Wydanie na przykład przez stan Teksas Kalifornii Charlesa Watsona, oskarżonego o udział w mordach bandy Mansona, trwało prawie rok.

Kapryśny i Arbitralny Sąd

Tylko w kilku stanach nie ma kary śmierci, w praktyce jednak od czerwca 1967 roku w żadnym nie dokonano egzekucji skazanego na tę karę. Różnego rodzaju apelacje, łącznie z dwoma do Sądu Najwyższego, w których skazani powołują na 14-tą Poprawkę do Konstytucji je wstrzymują, tak że obecnie w "cełach śmierci" znajduje się 550 mężczyzn i 3 kobiety. Jednym z tych skazańców, którzy wnosili apelację do Sądu Najwyższego jest 44-letni Murzyn Dennis McGautha. Został on skazany na najwyższy wymiar kary w Kalifornii za zabicie w napadzie bandyckim właściciela sklepu spożywczego Benjamin Smetana.

McGautha znajduje się w więzieniu w San Quentin wraz z 89 skazanymi na śmierć, między innymi z Sirhanem, który zamordował senatora Roberta Kennedy'ego. Każdy z nich ma jedną osobną celę, dobre wyżywienie, możliwość spaceru (oprócz Sirhana) i rozrywki w postaci telewizji, radia i książek z biblioteki więziennej. Siedzący już od przeszło trzech lat w "cełach śmierci" McGautha zajmuje się głównie studiowaniem prawa i apelacjami zgłaszanymi przez adwokata, Hermana F. Selvina. Selvin utrzymuje, że wyrok śmierci na McGautha był niekonstytucyjny, ponieważ jego współoskarżonemu i współnikowi w napadzie, Williamowi Wilkinsonowi, wyznaczono tylko "dożywocie" za tę samą winę.

Obaj oskarżeni zeznawali w sądzie, że drugi oddał krytyczny strzał do grosernika Smetana, a świadków nie było. "Wypadek ten — twierdzi adwokat — wskazuje na kapryśny i arbitralny sposób, w jaki pozbawiona standardów w sprawie kary śmierci procedura sądowa działa w Kalifornii. Z dwóch ludzi jednako winnych i wspólnie skazanych ława przysięgłych wyznaczyła jednego na śmierć". Aby być konstytucyjnym prawem musi dostarczać sędziom przysięgłym pewnych "standardów" w wyborze kary — powiedział Selvin, oskarżając stan Kalifornię o brak należytego kodeksu karnego.

Gwiazda Polarna.



MAHMUD FAWZI, lat 70, jeden z najbardziej doświadczonych dyplomatów na świecie i popularnie nazywany "Sfinksem", został ostatnio mianowany na stanowisko premiera Egiptu. Jest on pierwszym cywilnym premierem tego kraju od 18-tu lat.

Kalendarzyk Zabaw

Wtorek, 27 Paźdz.

Zabawa stoliczka Oddziału Warszawy Nr. 31 Ligi Morskiej — odbędzie się we wtorek, 27go października, w sali dolnej Sokolniki, pnr. 1062 N. Ashland ave., początek o godzinie 6:30 wieczorem. Członkowie i członkowie oraz Kluby, Oddziały Ligi Morskiej i goście są proszeni o kaskawe przybycie i poparcie. Kawa i ciasto będzie podane bezpłatnie. Członkowie i członkowie z Oddziału Warszawy są proszeni o fany. — A. Czachor prezeska; M. Milas, sekr.; H. Kijak wiceprezesa i Przew. Zabawy — oraz Komitet i Zarząd.

Środa, 28 Paźdz.

Tow. Ogniwo Polskie i Nowy Ład Gr. 1991 ZNP odbędzie swe regularne posiedzenie w środę, dn. 28 października, jako w czwartą środę miesiąca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali paraf. św. Władysława przy Long ave. i Henderson. Upraszają się serdecznie wszystkich członków o jak najliczniejsze przybycie celem załatwienia ważnych spraw. — Za zarząd: Stefan Szwed, prezes; Stanisław Kurzeja, sekr. prot.

Niedziela, 1 Listop.

Zarząd Klubu Przybysławice zwołuje miesięczne posiedzenie członków Klubu na niedzielę, dn. 1 listopada, godz. 3-cią po poł., do sali pnr. 2900 W. Fullerton ave. Ze względu na ważność spraw do omówienia, obecność członków jest konieczna. Prosimy o rozliczenie się z biletoz z ostatniej zabawy. — Za zarząd: Mieczysław Nowak, prezes; Franciszka Szara, sekr. fin.

Klub Brzeziny odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, dnia 1 listopada, o godz. 2:30 po poł., w sali p. Guta, pnr. 1446 W. Huron ul. Obecność wszystkich członków i członkini jest usilnie wymagana. — Anna Pondel, wiceprezesa; Bernice Pacocha, sekr. prot.

Kalendarzyk Zabaw

Sobota, 31 Paźdz.

Tow. Ratunkowe Kwikowa serdecznie zaprasza na Zabawę Tanczną w sobotę, 31-go października, w sali John Faikel, 2128 N. Leavitt ul., o godz. 8-iej wieczorem. Gra doborowa orkiestra, bufet obficie zaopatrzone w dobre kanapki. Bilety można dostać przy wejściu na salę. Prezes i Komitet proszą o poparcie całą Polskę i sąsiedzkie Kluby. — Jan Pieprznik, prezes; Franciszek Banek, przew.; Stanisław Pawula, Stefan Naumowicz.

W niedzielę, 1-go listopada odbędzie się posiedzenie w sali zwykłych posiedzeń, o godz. 2:30 po poł. — Zofia Karwowska, sekr.

Klub Słowa Wola zaprasza na doroczną Zabawę Jesienną, którą urządza w sobotę, dn. 31 października, o godz. 8 wieczorem w Columbia Hall, 1700 W. 48-na ulica. Do tańca przygrywać będzie znakomita orkiestra. — Stanisław Karbarz, prezes; Maria Banach, sekr. prot.

Policja Nakryła Szajkę

San Francisco, Calif. (UPI). — Agenci federalni aresztowali jedenaście osób, podejrzanych o nielegalną produkcję narkotyków, pod firmą legalnego laboratorium.

Szajka ta, której obroty wynosiły miliony dolarów, sprzedawała swe produkty w całym kraju, a nawet eksportowała je do Anglii. Firma ta, pod nazwą Vortex Laboratories, posiadała urządzenia obliczające na sumę stu tysięcy dolarów.

W zakładzie znaleziono wielkie zapasy narkotyku LSD. Wśród aresztowanych znajdował się Martin L. Anderson, lat 25, prezes firmy i jego żona Carol, lat 22.

Komunikat Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce Ważne Dla Studiujących Na Wyższych Uczelniach

Zrzeszenie Nauczycieli Polskich w Ameryce, przy współpracy Polsko Amerykańskiego Funduszu Stypendialnego, podaje do wiadomości co następuje:

W domu Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na Stan Illinois przy ulicy 1838 W. Division ulica, Illinois, w piątek, 30 października, o godzinie 7-iej wieczorem, odbędzie się zebranie informacyjne.

Wszyscy zainteresowani:

1. sprawą uzupełnienia swoich studiów na uniwersytetach amerykańskich w związku z posiadanymi już dyplomami zagranicznymi, głównie z Polski, oraz;
2. uzyskaniem odpowiednich stypendiów — o co zabiega Polski Amerykański Fundusz Stypendialny — proszeni są o punktualne przybycie na wspomniane zebranie w piątek, 30 października, na godz. 7-ma wieczorem.

Stanisław Juszcak, prezes.

Zacięta Walka o Kontrolę Senatu

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

rów republikańskich, będzie wielce korzystnym dla administracji, gdyż większość bardzo ważnych ustaw została przeprowadzona w Senacie tylko jednym lub dwoma głosami większości.

Wpływowy demokrat, który prowadzi intensywną kampanię za wyborem Demokratów, przewiduje że Demokraci mogą utracić pięciu senatorów w wotokowych wyborach. Przywódca republikański natomiast spodziewa się że Republikanie odniosą zwycięstwo nad sen. Albert Gore z Tennessee, Vance Hartke z Indiana, Frank Moss z Utah, Quentin N. Burdick z No. Dakota, jak i zdobędą urząd senatora w stanie Texas w miejsce sen. Ralph W. Yarborough który przełączył w prawyborach, oraz urząd senatora w stanie Ohio w miejsce ustępującego sen. Stephen M. Young. Poważnie zagrożone są także kandydatury — sed. Harrison A. Williams jr. z New Jersey i sen. Thomas J. Dodd z Connecticut, który ubiega się jako niezależny kandydat, gdy Partia Demokratyczna odmówiła mu poparcia. Sen. Spessard L. Holland z Florydy, który przechodzi na emeryturę może być zastąpiony republikaninem. Sen. Charles E. Goodell (R-N.Y.) republikanin, ale jako liberał zwalczający programy

prezydenta Nixona, ma coraz mniejsze szanse zwycięstwa, gdy szanse konserwatysty James L. Buckley, popieranego przez administrację Nixona wzrastają.

Akustyczna Mapa Miasta

Warszawa. — Pierwsza w Polsce akustyczna mapa miasta opracowana została w Instytucie Techniki Budowlanej w Warszawie. Jest to wizerunek Warszawy mierzonej natężeniem hałasu atakującego mieszkańców stolicy w poszczególnych rejonach miasta, o różnych porach dnia i nocy. Nad przygotowanie mapy pracował Zakład Akustyki ITB oraz specjaliści ze Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej i Instytutu Transportu Samochodowego. Dokonano tysięcy pomiarów ustalając, że pora dla optymalnych obliczeń jest godz. 13—17, w dzień, w okresie od czerwca do września, kiedy klimat jest najbardziej stabilny. W centrum miasta, na otwartej przestrzeni jest wiele punktów, w których natężenie hałasu przekracza 80 decybeli. Dopódy nie było tylko 25 decybeli w mieszkaniach i 45 decybeli na klatkach schodowych jako "bariera zdrowotna".

Sen. Smith i Adlai Stevenson w Kampanii Ostatniego Tygodnia

Na zebraniu republikańskim w hotelu Sherman z udziałem ponad 4.000 osób, sen. Smith powiedział wczoraj, że wyborcy w powiecie Cook mają już dosyć tych "podatkowych oszustw i niemników politycznych" w Partii Demokratycznej.

Senator powiedział, że w ostatnich tygodniach swej kampanii "wykrętem coś w powietrzu". Obywatele w powiecie Cook zostali odrzuceni przez maszynę polityczną, która politykom napemnia kufry kampanijne pieniędzmi z kontrybucji tych, którzy potem te wydatki umiemy sobie powołać z redukcji podatkowych. Przez to obywatela płać wyższe podatki, aby wyrównać straty wynikłe z redukcji podatków dla demokratycznej maszyny politycznej.

Sen. Smith krytycznie się wyraził o postawie swego oponenta Adlai Stevensona za to, że milczy na temat nadużyć Cullertona.

Jeśli Stevenson sędzi, że takie redukcje podatkowe, jakie Cullerton dawał swym protegowanym nie są korupcją, to jego standard moralny jest "trochę za niski" — powiedział Smith.

Na to zebranie w hotelu Sherman przyleciał ze Springfield specjalnie gubernator Ogilvie i powiedział, że tykiet republikański, gdy zostanie wybrany w powiecie Cook, to wniesie on "uczciwość i prawość do rządów w powiecie Cook." Gub. Ogilvie polecił specjalnie mocno wybór Ben Adamowskiego na stanowisko asesora powiatowego, aby on "oczyszczył te stajnie Augiasa, jaką jest teraz biuro asesora powiatowego Cullertona."

Adlai Stevenson w kampanii ostatniego tygodnia wniósł nową metodę. Mianowicie porusza on w swych przemówieniach "wszelkie problemy", od bezpieczeństwa, do broczynności, moralności politycznej do wojny w Wietnamie.

Całą dobę Stevenson dzieli tylko na kampanię i krótki sen. W kampanii jest od 9 rano do północy. Ulubionym tematem Stevensona jest zalecenie, żeby cała opieka społeczna przeszła w ręce administracji federalnej, bo przez to zyska na sprawności i oszczędności.

Przemawiając do konwencji Baptystów Stevenson powiedział, że polityka powinna być sprawą uczciwości, ciężkiej pracy i zdrowego rozsądku. "Chcę być senatorem, aby uprawiać "politykę nadziei, a nie politykę nienawiści i strachu" — powiedział Stevenson do grupy 400 pastorów Murzynów na konwencji Baptystów, którzy Stevensona potem indorsowali.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Związkowym



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy brat nasz, śp.

Józef Dunaj

(syn śp. Piotra i śp. Anieli z domu Ochab)

po długiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 26-go października 1970 roku, o godzinie 8:15 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29-go października, o godzinie 9-ciej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Jan, Stanisław i Edward, bracia; Florentyna, siostra; Rozalia, Helena, Władysława, bratowa; Józef Fonferko, szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: 774-4100.

(27, 28)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza żona moja, matka, siostra, babcia nasza i prababcia moja, śp.

Zofia Walczyk

(z domu Opiola)

opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 25-go października 1970 roku, o godzinie 1:15 w nocy, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego De Nicolo - Lesniak, pnr. 5734-40 W. Diversey Ave. (na rożniku Mango), do kościoła Św. Cyryla i Metodego (5744 W. Diversey Ave. — narożnik Menard), a stamtąd na cmentarz Wszystkich Świętych, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Józef, mąż; Edward (Józefa), Zygmunt (Loretta), Genowefa (Edward) Harant, Anna (Robert) Misiak, Maria (Edward) Szwed, Józef, synowie; córki: Zdzisława i synowie; Jan Opiola i Anna (Jan) Krasz; z Texas, brat, siostra i szwagier; 13 wnucząt, 1 prawnuczek; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: De Nicolo - Lesniak. Telefon: 889-0115.

(26, 27)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, szwagier i dziadek nasz, śp.

Mikołaj Shabaga

przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 24-go października 1970 roku, o godzinie 7:45 rano, przeżywszy 88 lat.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28-go października, o godzinie 9-ciej rano, z zakładu pogrzebowego B. Muzyka i Syn, pnr. 2157 W. Chicago Ave., do katedry Św. Mikołaja, a stamtąd na cmentarz Elmwood, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Anna, żona; Katarzyna Bodnar, Maria, Sabina Marfan i June De Young, córki; Damian Bodnar, Andrzej Marfan i Lyndon De Young, zięciowie; Pawlina Shmigelski, szwagierka; 6 wnuków i 10 prawnuków; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: B. Muzyka i Syn. Telefon: BR 8-7767.

Zastrzelony Na Ulicy

15-letni wyrostek został w poniedziałek zastrzelony kiedy stał na skrzyżowaniu North Ave. i Hudson Ave. Policja przypuszcza, iż może to być akt zemsty ze strony bandy ulicznej.

Nazwisko zastrzelonego Demetrius Petty, z pnr. 301 W. North Avenue, uczeń szkoły Montieriore. Rozmawiał on na ulicy z kolegami, kiedy dostąpiło do niego czterech białych wyrostków. Po wymienieniu kilku słów, jeden z tej czwórki wyjął rewolwer i oddał z niego dwa strzały prosto w twarz młodzieńca.

Policja aresztowała później całą czwórkę i oskarżyła ich o morderstwo. Nazwiska ich: James Raftis, lat 18, Harold Biezel, lat 18, Gary Novak, lat 16 i Alberto Uribe lat 16. Wszyscy czterej należą do bandy ulicznej, jak podała policja.

Kard. Król Na Godzinie Różańcowej

Buffalo, New York (K.W.). — Kardynał Jan Król, Arcybiskup Filadelfii, będzie głównym mówcą w pierwszej, jubileuszowej audycji Godziny Różańcowej O. Justyna, w niedzielę 1-go listopada b.r.

Kardynał Król podkreślił, że Godzina Różańcowa służy już dwóm pokoleniom Amerykanów polskiego pochodzenia za źródło natchnienia, oświecenia, siły duchowej i pokoju ducha tysięcy radiosłuchaczy.

Godzina Różańcowa — całogodzinny program prowadzony wyłącznie w języku polskim — została założona w roku 1931 przez śp. O. Justynę Figas. W dniu jego śmierci w r. 1959 obejmowała 74 radiostacje. Dzieło O. Justyna kontynuuje o. Kornelian Dende, OFM Conv., który powiększył sieć radiową. Obecnie obejmuje ona wszystkie większe ośrodki polonijne, zarówno w Stanach Zjednoczonych jak i w Kanadzie.

Sezon radiowy Godziny Różańcowej trwa 6 miesięcy, począwszy od pierwszej niedzieli listopada. W naszym terenie program Godziny Różańcowej można słyszeć ze stacji WOPA, WYLO i WJOB o godzinie 1:30 popołudniu, 7 i 8-iej wieczorem oraz w sobotę ze stacji WOPA o 7:30 rano.

REZOLUCJA ŻAŁOBNA

Podobało się Bogu Najwyższemu zabrać do Siebie sługę Swego, śp.

Teofila Kilian

Założyciel firmy T. Kilian & Son

Z pochylonym czołem i głębokim żalem w sercach naszych, żegnamy naszego byłego szefa.

Rodzinie Zmarłego tą drogą przesyłamy wyrazy serdecznego współczucia.

Cześć Jego pamięci!

Pracownicy firmy T. Kilian & Son

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, szwagier i dziadek nasz, śp.

Teofil Kilian

(BRAT ŚP. STELLA i SZWAGIER ŚP. STANLEY SWIERCZEK)

Członek SWAP i Grupy 1532 ZNP, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 24-go października 1970 roku, o godzinie 9:25 wieczorem, przeżywszy 77 lat.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28-go października, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła Św. Konstancji, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Victoria (z domu Sivek), żona; Ann (Joseph) Pawula, Henry (Justina) i Stanley (Barbara), dzieci; John (Franciszek w Polsce), bracia; Siostra Mary Agreda S.S.N.D.; William (Martha) Sivek i Joseph (Genevieve) Brzezczek, szwagierki i szwagrowie; 8 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Baran. Telefon: NA 2-1488.

(26, 27)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek nasz, śp.

Stanisław J. Bobel (Babel) Sr.

(mąż śp. Katarzyny z domu Rozak; ojciec śp. Marii Herman)

Członek Tow. Króla Jana Olbrachta Gr. 275 Unii Polskiej w Am. i Kola Nr. 1 Zw. Podhalan w Am. Półn., po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 25-go października 1970 roku, o godzinie 11:45 w nocy, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28-go października, o godzinie 9:30 rano, z Hennessy Funeral Home, pnr. 5903 Burr Oak Ave. w Berkeley, Illinois, do kościoła St. Domitilla (Washington i Hillside ul.), a stamtąd na cmentarz Queen of Heaven na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Stanisław J. Jr. (Maria), syn i synowa; Aleksandra-Olga (Michał) Welden i Anna (Józef) Stopka, córki i zięciowie; 13 wnucząt i 15 prawnucząt; Vincent Bobel, brat; Aniela Leja i Ludwina Bobak z mężem Andrzejem, siostry i szwagier; oraz Zofia Bobel, siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

Po informację telefonować: LI 4-0100.



W WYNIKU ZAMACHU na głównodowodzącego sił zbrojnych Chile, gen. Rene Schneider (na zdjęciu) w kraju ogłoszono stan wyjątkowy. Schneider zmarł w szpitalu.

Młodzi Piszą:

DYMNA ZASŁONA

Odpowiedź Na "Akademickie" Racje

Każdy język zawiera wiele pojęć nieostrych, terminów trydnych do zdefiniowania, słów posiadających różne zabarwienie uczuciowe, nabierających odpowiedniego znaczenia dopiero w określonym kontekście i dzięki temu pozwalających na stosowanie różnorodnej żonglerki. Mniej lub bardziej ciekawej i atrakcyjnej, są bowiem żonglerzy amatorzy i profesjonalści. Ci drudzy to specjalna kasta. Długo czasu działania pozwolił im się wyspecjalizować w tych samych sztuczkach, długoletnia praktyka nad wyraz rzadko zakłócana konkurencją pozwoliła nabrać przekonania, że przedstawiany repertuar jest doskonały. Biała temu, kto ten stan rzeczy chce naruszyć. Zrozumiałe, ciężko pogodzić się z myślą, iż czas to partner czasami złośliwy, a przede wszystkim — nieubłagany. Błędna jedne poglądy, inne przechodzą do historii, chciałoby się powiedzieć — na emeryturę; wiele problemów wymaga zmodyfikowania, bez tej bowiem operacji stają się po prostu przestarzałe. A jeśli są powstające uporczywie — stają się nudne. Chocby nie wiadomo jak były poprawne w swych sformułowaniach, choćby nie wiadomo jak były "akademickie". Bardzo często jedno słowo ma kilka znaczeń, czasami jednocześnie i pozytywnych i pejoratywnych. Na przykład przymiotnik "akademicki" oznacza jednocześnie i poprawny i jałowy. Doskonałe, każde bowiem użycie tego terminu napotkać może u różnych odbiorców na różne reakcje.

Jeśli w Starym Kraju ktoś użył terminu "dyskusja akademicka" miał na myśli dętą wymianę równie dętych poglądów utrzymanych w bardzo poprawnej, a przez to monotonnej formie. W Chicago sprawa się komplikuje. Hm, może raczej ujednoliciła. Bo tu — stosując symfonię — dyskusja akademicka, to dyskusja prowadzona przez "Akademików". I wszystko jest jasne.

Obustronna zgoda wyklucza możliwość prowadzenia polemiki. To dobrze, jeśli ktoś się z kimś nie zgadza, to dobrze, jeśli przeciwko czymś racjom ma kontrargumenty. Sytuacja jest jeszcze ciekawsza, gdy na czyszą kontrę można zastosować rekondę — jak w grze karcianej. Ktoś, szczególnie do tego predestynowany, nie zgadza się zupełnie z zapatrywaniem autor "Pokoleń" i pisze cały wywód. W porządku, byłoby umotywowane i mądre i logiczne. Na szczęście autor artykułu "Pokoleń" nie zgadza się z tym wywodem, i to już od drugiego zdania. Oto uzasadnienie...

"Pisać o Polonii trzeba o niej troszeczkę więcej wiedzieć". Tam u diaska! To "więcej" znaczy takie samo nie jak "troszeczkę". Kto się może pochłania wiedzą o Polonii? Nawet dziesięcioletnia praca w restauracjach i stowarzyszeniach nie da jej za wiele. Problem ten jest ciągle otwarty. I to dobrze, bo dzięki temu jest żywy i przede wszystkim barwny. Nawet mimo tego, że wiele osobistości oficjalnie widzi tylko jeden kolor, biały.

Można "dziękować Bogu" za mentalność wyniesioną z polskiego podwórka widząc tylko to co ona dała. Dlaczego jednak nie chce się dostrzec tego, czego nie dała? I spróbujmy zbadać proporcje. Te kilka swajskich nazwisk to zaledwie kropka w morzu. Niewątpliwie, są to postacie bardzo uciążliwe dla rodaków, mówiące świetnie po polsku, czujące się z Polonią i aktywnie zaangażowane w jej życie. Wymownym dowodem tego jest zachowanie nazwisk w czystym polskim brzmieniu. O reszcie zamierzmy! Swoją drogą, dziwaczne są takie praktyki, kiedy włącznie patrzy się w górę. To niebezpieczne, przy takim bowiem chodzeniu bardzo łatwo można się potknąć. Więcej jest bowiem kamieni na ziemi niż obłoków na niebie. Czasami także bardzo niebezpieczne jest stawianie przed sobą wielkich celów. Grozi zapomnieniem o małych. Wygodne jest patrzenie wyłącznie na plusy. Jest szereg tych, którzy coś osiągnęli. Ale co dzieje się z tymi, którzy nie dali rady tego uczynić. Ciska, bo nie ma się czym chwalić! Zresztą, jak wiele zdolnych i wartościowych osób polskiego pocho-

dzenia zawdzięcza swe awans w amerykańskim społeczeństwie Polonii i jej organizacjom?

Trzecie pokolenie mówi po polsku. Kto to zbadał? Trzeba posiadać i odwagę i poczucie humoru, aby tak twierdzić. Na zasadzie nawet kilku przykładów nie można budować aksjomatu rozciągającego się na całą generację. Bardzo często już drugie pokolenie ma kłopoty z językiem swoich rodziców, za ojcysty uważając angielski. I o tu mówić o trzecim! W szkółkach sobotnich, uczących języka polskiego frekwencja jest wprost proporcjonalna do korzyści, jakie stamtąd dorastające pokolenie wynosi.

Zorganizowano kursy języka angielskiego. Brawo. Jedną atoli jaskółka nie czyni wiosny, jeśli jest jeszcze bardzo chorowita. Spróbujmy podać o tych kursach więcej szczegółów, nie tylko stwierdzić, że istnieją. Prawda jest, że czasami zatrudniają się tam całkiem niezły fachowcy (z pedagogicznym przygotowaniem — się!) i naprawdę chcą nauczyć nie tylko amerykańskiego hymnu. Pytanie tylko — jak wiele osób, Polaków, z kursów tych korzysta i jeszcze — jak wiele wynosi, jakiś pożytek. Która z organizacji za dała sobie trud, by fakt ten zbadać i głośno o tym powiedzieć?

Nie jest łatwa żonglerka słowami, ale ma w sobie coś magnetycznego, skoro prowokuje i zachęca do jej stosowania. Niejednokrotnie, a już za leży od czyszą pojętności potrafi przerodzić się w iluzjonizm. Zrobić z czarnego białe, lub odwrotnie. To sztuka! Dobrze jednak tylko dla tych, którzy poprzestają na pierwszym wrażeniu. Inaczej szybko można się zorientować, iż jest to popis jarmarczny, tani. Nadający się do demonstrowania na odpustach. Tei klasy jest zarzut, iż ktoś operuje ogólnikami i frazesami, które na dodatek wzajemnie się wykluczają, a nie udowadniają tego ani nie wykazują. Samo stwierdzenie jest nadużyciem słów, dymną zasłoną starającą się zaciemnić sprawę istotną. Doskonałe można zrozumieć podobne praktyki — wytworzył je brak silnej opozycji, pozwalający śmiało poruszać się na każdym polonijnym terenie i samemu stosować pustolowie. Oto dowód: "Cóż robić, gdy niestety nauczyliśmy się tylko narzekać, wytykać winy komuś, nie zwracając uwagi na własne". Od głowy ryba cuchnie! Zresztą co znaczy "nauczyliśmy się"? Kto się nauczył? Kto "nie zwraca uwagi na własne"? O co tu w ogóle chodzi? Konia z rzędem temu, kto zaprzeczy, iż to cytowane stwierdzenie nie jest frazesem i ogólnikiem. Te są wartości posiadające genialne odkrycie, że "praca fizyczna nie hańbi". Oto prowadziwa złota myśl, tylko opatentować. Teraz już każdy wszystko zrozumie, zapomni o gorczy i zniechęceniu, o swych umiejętnościach i dyplomach (te się nie liczą!) i stanie przy jakiejś maszynie, "bo czarna siła robocza jest potrzebna". Niezła pociecha dla inżynierów i innych specjalistów, zasilających szeregi Polonii. Sam się, przybyszuc pcchaj w górę. Jeśli ci się uda, przykłaśniemy, jeśli skęcisz kark — pal cię licho! Jesteś fachowcem w dziedzinie stachowych konstrukcji, co to kogo obchodzi. Zaczynaj jako robotnik, bo "robotnik w fabryce często ma płacone więcej, niż osoba po studiach". I zauważ, "ma płacone więcej". W dolarach! To powinno być dla ciebie najważniejsze. A jeśli powiesz, że cię ktoś wyzyskuje (często rodak) płać mniej niż powinien — bo nie znasz tutejszych stosunków — ktoś ci da łupnia, że rozsiewasz "katechizm p r z e k a z y w a n y m ł o d z i e c y w o b e c n e j P o l s k e". Uważaj, przybyszu. ... Zresztą każda praca ci się przyda. Kelner czy kelnierka popisz się potem artystycznym narszeniem talerzy w czasie organizowanych przez siebie przyjęć, "janitor" zademontuje swoje niezwykle umiejętności w posługiwaniu się szcztoką i śmietniczką, "machine-operator" ustawi jakąś maszynę w "bezmencie" i ołsi gości szybkością tłoczenia, zaginania czy dziurkowania. Uważaj, przybyszu. ... Jeśli i to cię nie przekonano, na podórędną jest inny argument. Poprzednie e-

migracje pracować nie dla do lara, "lecz aby mieć co jeść". A co jest z tobą? Aha, jedzenie z Polski przywiozłeś! W porządku. I pamiętaj, że do reprezentowania ciebie i Polonii, do której by także przeliczyć należał, są już ludzie wybrani, doświadczeni, od lat obcy z działalnością, a których los twój niewiele obchodzi. Za to oni wiedzą, że "młodzi ludzie, szczególnie Polacy, którzy niedawno przyjechali z kraju, często czekają, aby im wszystko podać na złotą tacy". Tak, oni to dobrze wiedzą! Sami przecież tu kiedyś przyjechali i pamięć mają jeszcze niezłą.

Najmłodsza emigracja, przynajmniej ta część, o której była mowa w "Pokoleniach" i pracuje i uczy się. Nikt postronny nie uiszcza tego, samemu trzeba mieć na to pieniądze. Taki jest po prostu kraj, który z wyboru stał się nową ojczyzną. Najgorsze, iż młodzi uczą się jeszcze jednego, nabywają smutnego przeświadczenia, że na rodaków, zwłaszcza zajmujących wysokie pozycje, w żadnym wypadku liczyć nie mogą. Choć pono "Starsi" bez ustanku pracują, aby było inaczej. Spróbujmy zapytać, co młodzi o tym sądzą. Dlaczego wycofuje się "z obowiązków przez siebie podjętych"? Odpowiedź jest równie prosta jak dotkliwa.

Wielu naszych przewodców cechuje sybarytyzm, zadowolenie z tego co jest, bo przecież mogłoby być gorzej. Jest to poprzestawanie na małym, bożajliwe dreptanie w miejscu nacechowane lękiem przed zmianami, przed ryzykiem. Niby, skoro jest tak jak jest, należy się z tego cieszyć. Po co dostrzegać i widzieć minusy, o wiele wygodniej jest zasłaniać się plusami. Jest to bujanie w chmurach, zastanianie się mglistym woalem, nie sięganie dalej poza czubek własnego nosa. "Mnie jeszcze nikt nie oszukał i wykorzystał". To nie znaczy, że innych to nie mogło spotkać. Dalej: "... na temat nie dopuszczania młodych na stanowiska mogące podać tylko swój własny przykład" TYLKO SWÓJ WŁASNY — więc o co tu kruszyć kopie? Zresztą, kto z młodych o te stanowiska się tak ubiega? Jeszcze dalej: "Zaczniemy więc naprzód pracować, a pracując będziemy mogli zmieniać warty tak jak należy". Więc — my zaczniemy, wy będziecie. Ale co znaczy "jak należy"? Skomplikowane są drogi działacza, nie jest lekka ich praca. Ale przecież nikt nikogo do działalności nie zmusza. Jak to byłoby wspaniałe, gdyby w działaczach odczytywała się świadomość, iż gdy się nie potrafi lub postępuje źle — lepiej nie działać. To dopiero byłby idealny stan rzeczy! Kto jednak się lubi przynajmniej do błędów? Lepiej je komuś zarzucić (i vice versa, prawda?). Ktoś się myli twierdząc, że emigracja wojenna i przedwojenna nie współpracują zgodnie ze sobą. Nawet jeśli jest inaczej, to czy dzieje się tak na całej linii i rzeczywiście wszyscy do owej pracy się angażują? Skąd więc się wzięły takie przydomki jak "gryzole" i "warszawiaki" — stworzyła je czyjaś indywidualna i złośliwa fantazja?

Demagogiczne jest mówienie o emigracji wojennej, jako wyłącznie o tej, która "straciła swoją młodość walcząc na polach bitew całego świata". Sami bohaterowie! Była ich ogromna większość, to prawda. O żołnierzech, o wszystkich tych, którzy walczyli na pierwszej linii młodzieży doskonale pamięta jako o tych, którzy najbardziej godnie dźwigali honor Polski i Polaków. Ale ta młodzież stara się odróżnić od nich dekokników tyłowych, rozpolitykowanych kombinatorów, bo h a t e r o w czarnego rynku, którzy podziwiali lub podsywają się pod miano frontowych żołnierzy. Oni to zawsze byli i są gotowi do schwylenia w garść sprzyjającej okazji. Prawdziwi żołnierze frontowi, kombataneci, więźniowie i jency wiedzy, o tym doskonale. Ale upust swojemu rozgoryczeniu dają wyłącznie w prywatnych rozmowach.

Jeden z żołnierzy gen. Andersa, bohater spod Monte Cassino, por.—lekarz Adam Majewski tak sytuację te określił w swoich pamiętni-

kach: "Ktoś z moich znajomych powiedział kiedyś, że za granicą, w czasie wojny znaleźli się ludzie o najwyższych i najniższych walorach ideowych. Jedni dlatego, że niezłomnie chcieli walczyć, drudzy dlatego, aby się dobrze urządzić. W mętej wodzie najlepiej ryby łowić, mówi przysłowie. W czasie takich kataklizmów, jak wojna, niewola narodu, masowa emigracja, wypływają na wierzch wszystkie męty społeczne. Jest to żniwo dla ludzi bez skrupułów. Ktoś inny znów zauważył, że poza żołnierzami i ludźmi ideowymi, którzy wyszli z Polski i wędrowali wszędzie tam, gdzie można było się bić z Niemcami lub przeciw nim działać, znalazło się za granicę i to wszystko, co umęczony w swej martyrologii Naród Polski, jak pacjent w ciężkiej chorobie, zwiłmiał. I te wyminociny unosiły się na wierzchu potężnej fali emigracyjnej i najwięcej śmierzdziały. Moje obserwacje tego, co się dzieło na tyłach w czasie wojny i w ogóle za granicą zaraz po wojnie, w zupełności potwierdzały to ze wszelkich miar trafne porównanie". W y m o w n e, prawda? Pozostawmy to bez komentarzy, same się odezwą. Zresztą najmłodsza emigracja chce wreszcie wiedzieć z kim naprawdę ma do czynienia.

Z kim? ... Istnieje w Stanach polska organizacja o dumnej nazwie. Jasne nazwa do czegoś zobowiązuje. Żle, jeśli tylko do godności. Mowa o Polskim Związku Akademików, tej emigracyjnej szlachcie "zrzeszającej potencjalnie przyszłe kierownictwo Polonii". Co za ponura perspektywa! "Na niezwykle interesujące wieczory (... ci najmłodsi zjawiają się dopiero na początku drugiej części tj. potanówki)". Czemuż im się dziwić? Niewątpliwie, dla organizatorów i kilku innych osób (bo tłumy do PZA nie przychodzą) są to wieczory niezwykle interesujące. Gdyby jednak taką samą wartość przedstawiali dla najmłodszych, z satysfakcją by oni w nich uczestniczyli. Pochwalmy się jednak sami, skoro inni tego nie czynią. Statut PZA jest doprawdy budujący, szkoda, że to tylko słowa — znowu dymna zasłona! PZA ma na celu: "Organizowanie pomocy naukowej, stypendialnej i materialnej dla studentów Polaków i Amerykanów polskiego pochodzenia, oraz pomocy materialnej dla instytucji naukowych". W jaki sposób jest ten cel realizowany? Może to ma ukryć, że samej organizacji pomoc by się przydała? PZA ma na celu: "Propagowanie i zachęcanie młodzieży polskiej do wstępowania na wyższe uczelnie, oraz niesienie pomocy nowostępującym". Kogo do tego zachęcano, o resztę nie ma nawet sensu się pytać. PZA ma na celu: "Krzewienie i pielęgnowanie w Ameryce mowy i kultury polskiej, oparte na tradycjach chrześcijańskich". Piękne! I na pewno realne. Co jednak na tym polu zrobiono? PZA ma także inne cele. ... Nie mówmy jednak o nich, bo spowodować to może melancholię.

Myliłby się jednak ten, kto przypisywałby PZA rzeczy wyłącznie smutne. Są i nad wyraz wesołe. Należy do nich ta "interesująca" część spotkań, gdzie po nasyceniu ducha "oficjalnym" i intelektualizmem, można przejść do problemów bardziej prozaicznych. Do kawy lub herbaty podawanej w uroczych dzbanuszkach i pewnej ilości przekrojonych (dla oszczędności!) na pół ciastek. Dla tego samego warto warto do Akademików przychodzić. Że ktoś złośliwy powiedział o nich "Związek Anemicznych"? Free country — każdy może mieć własną opinię.

Cokolwiek więcej można dowiedzieć się o rzeczywistej działalności Akademików z "Przestanki ideowych PZA w Stanach Zjednoczonych". Chociaż i tu kamouflaż nakłada się na siebie warstwami — całkiem niezłą metodą robienia dobrego wrażenia. Zastanówmy się nad rolą jaką Związek powinien spełniać "na odcinku kulturalno — naukowym". O "tę odcinek ten (...) leży prawie odłogiem". Prawie? "Sprawy kulturalne są na odcinku zaniedbane i traktowane tylko marginesowo wewnątrz społeczności polskiej". Na ogół? Panowie Akademicy, istniećcie już tyle lat, a czym możecie się pochwalić, "wewnętrzna konsolidacja"? Kiedy wysunięto pod waszym adresem konkretną propozycję zjednoczenia organizacji (oby to kiedyś nastąpiło!) studenckich i młodzieżowych pod waszą egidą, kto potraktował to poważnie? Rozeszło się po kościach.

Propozycja ta nie wyszła ze strony "Starszych". Czy to wam nie odpowiadało? Spróbujmy więc teraz zrobić organizacyjny remanent.

Istnieje, w Chicago trzy organizacje o charakterystycznych ambicjach, grupujące inteligencję. Polski Związek Akademików, Klub Polskich Studentów i Chicago Intercollegiate Council. Czy nie jest narażenie czas poinformować opinię publiczną o ich działalności? Dla ułatwienia, będzie o wiele lepsze podanie do wiadomości osiągnięć jednego roku, tego ostatniego. Można to uczynić w charakterze listów do redakcji: Ilu członków organizacja posiada, ilu czynnie pracuje, jaka była i jest frekwencja na zebraniach, jakie są cele organizacji i jak są spełniane, w jaki sposób pracuje się nad wciągnięciem w szeregi nowych członków.

Może wreszcie uda się przełamać ten milczący mur obywateli, który porozgrzał Polonię na dziesiątki ugrupowań i stowarzyszeń. Oto propozycja: zamiast wołać z dymu — odrobnie szczerześci. Zamiast zacietrzewienia i zamknięcia się w sobie, wyjście na zewnątrz. Czy to da rezultaty — trudno powiedzieć. Zbyt zabagnione jest nasze środowisko. Ale próbować należy!

Leszek Mirski

★ PRACA ŻENSKA

CASHIERS
No exp. nec. Easy work in pleasant surroundings. Good starting salary. Near all transportation. Must be mature, neat appearing and in good health. Apply in person only at
2427 E. 72nd Street

General Office Woman

Typing, Switchboard and filing experience. Pleasant working conditions. Fringe benefits. Excellent Pay. Permanent Position.
MR. DE GROOT
379-2200

Zdolna Dojrzała Kobieta

Do prowadzenia małego budynku z umeblowanymi mieszkaniem. Okolica Kedzie i Milwaukee. Piękne mieszkanie, prywatna łazienka, darmo gaz i elektryczność oraz zapłata. (Jej mąż może dodatkowo zarobić przy pracach gospodarskich). Wymagane kompletne referencje. Zgłoszenia:
111 W. Washington
Room 1425
Mrs. Weglarz

OFFICE Employees, lite typing, billing, figure work, lite bookkeeping, Loop, 108 W. Lake St. Room 200. Phone 372-8808 Mr. Tom.

FUN SALES
Represent Preview Products, Inc. A new home shopping service with beautiful, useful and unique items.
LOTS OF TOYS TOO
Call Mrs. Taylor
869-1272

★ Pomoc Domowa

HIGH TYPE MIDDLE AGE WOMAN
For gourmet cooking and light housework. Private room and bath, in Lake Shore highrise. — Good references, excellent salary.
346-2233
Monday thru Friday 9 A.M.-5 P.M.

LIVE IN BABY SITTER ONE CHILD
Light housekeeping. Professional family, near North, must speak some English.
787-8984 between 7:30 P.M. & 9:30 P.M.

★ PRACA MĘSKA

STONE SAW OPERATOR
Union Scale and Benefits. Hours 8 A.M. to 4:30 P.M. Permanent Job.

Asbestos & Magnesia Materials Co.
2614 N. Clybourn
348-4554

OUTSIDE Messengers any age for part time work in the mornings. 108 W. Lake St. Room 200.

POTRZEBNI MEŻCZYŹNI DO PRACY!

11 ludzi potrzeba ogółem — część do działu krajania masła — 3 lub 4 do sprzątania w nocy.
Godziny: 4 po poł. do 12:30 w nocy.
Dzienna zmiana od 7:30 rano do 4 po poł.
DOBRA ZAPŁATA.
Dobre warunki pracy i inne świadczenia.
Zgłaszać się

BERKSHIRE FOODS, INC.
4600 S. Packers Avenue
Chicago, Ill. 60609

Biurowieci się na 3-im piętrze pod powyższym adresem.

★ PRACA

★ PRACA

MEN AND WOMEN 18 TO 33
BE AN
AIR TRAFFIC CONTROLLER
Spend the winter in the sunny Florida! Six month course. Graduate with Facility Rating. Earn above average salary. Job security. Call:
BARTOW AIR ACADEMY
Collect for details and costs.
(813) 533-0704

Free beautiful 4 room apartment
With utilities available on premises of Oak Park Funeral Home. Need middle age couple for phone coverage and some maintenance duty. Couple must be capable and conscientious. For appointment
Please call:
ES 9-5151 or 848-2010

★ PRACA MĘSKA

Gilder Trainee

Permanent position available in the only harp factory in U.S.A.

Work on prestige merchandise such as a harp, as a trainee gilder.

Individual must have manual dexterity for such delicate work. Some knowledge of wood-working helpful. Good working conditions, no seasonal lay-off, liberal company benefits including free hospitalization, major medical plan and employee merchandise discount.

Apply in person
5th Floor Personnel
LYON-HEALY
243 S. Wabash

BUFFER

Permanent position available for a individual in our band instrument repair shop as a Buffer.

Experience necessary. Good working conditions, liberal company benefits including free hospitalization, major medical plan and employee merchandise discount.

Apply in person
5th Floor Personnel
LYON-HEALY
243 S. Wabash

POTRZEBNY mężczyzna do pomocy przy wyrobie wędlin. Na pełen czas. 254-1700.

EXPERIENCED GUT STRING WORKERS
Rate depending on ability, 7 A.M. to 3:30 P.M. Pd. hosp., holidays and vacations. Apply or call
H. E. WILLS CO.
1047 W. 47th St. 927-7283

PHOTO PROCESSES AND BLUE PRINTS
Growth firm and industry leader needs ambitious salesman able to learn. Established local territory. Excel. starting and future opportunity. Good salary, comm., expenses, car. Phone 372-8808, Mr. Thomas, 108 W. Lake Street 2nd Floor.

ROBOTNIKÓW DRZEWNICH

DO MONTAŻU SZAFEK. DO OBSŁUGI MASZYN.
Doskonała zapłata i świadczenia. Zachęcający system płac. Możliwość nadgodzin.

Zobaczcie się z:
MR. WATROBA
E. J. PAIDAR CO.
1120 N. Wells

GLUE MACHINE SET-UP MAN

for folding carton.
Experienced on straight line and right angle gluers. And
OFFSET PRESSMAN

Experienced in running quality printing on 25x38 and 36x49 color presses. Steady work. Overtime for qualified man. Write or call:
ACME CARTON CORP.
6470 Miller Road
DEARBORN, MICHIGAN
(313) 581-4820

WAREHOUSE MAN

Union Scale and Benefits. Hours 8 A.M. to 4:30 P.M. Permanent Job.

Asbestos & Magnesia Materials Co.
2614 N. Clybourn
348-4554

★ DOMY

CHICAGO EAST SIDE GREENWAY AVENUE
3 bedroom bungalow. Carpeted throughout. Ceramic bath. K262
NORTH HAMMOND — 2 FLAT
6 over 6. Basement, garage. Double lot.
Only \$16,900. FHA.—K245
HARRISON REALTY (219)-931-4755

MUROWANY cottage z dochodem, w dobrym stanie. 4 i 2 pokoje oraz pokój na poddaszu. Szafka, kuchnia, łazienka, łazienka, automatycznie olejem ogrzewany, kombinacyjne aluminiowe okna, podwójny garaż. Karłow Ave. na południe od 25-tej ulicy. Dzwonić wiecz. do właściciela: CR 7-0301.

PRZEZ BUDOWNICZEGO
2 nowe domy, 3 sypialnie, 1½ łazienki, dębowa wykończenia, dębowa szafka, wiele dodatków. Blisko 65-ej i Keating. Dom otwarty sobota i niedziela, od 1 do 5 popoł.
Tel. 582-8860

6 MIESZKANOWY na sprzedaż. 3500 na zachód—1000 na północ. Telefonować po 6-ej, pytać o Dick, 486-3196.

CICERO
Wprowadzić się zaraz do tego, 5-cio pokojowego, świeżo odnowionego, wygodnego domu. Pelen basement. Pleszy dystans do Cermak Rd., 1 blok do Morton East High School. Tylko \$21,900. Przyjmijcie ofertę.
WESTBROOK REALTY
971-0900

EVERGREEN PARK LOSE NO TIME
Act now: Widow must sell huge 7-rm. brick Georgian, large kitchen, living rm., dining rm., and family rm., fireplace, 1½ baths, 1-car brick garage. Priced to sell. Hurry on this.
RIDERHOFF REALTORS
9512 So. Kedzie Ave. 425-2470

★ DO WYNAJĘCIA

6 POKOI, gazowymi piecami ogrzewane, 2444 W. Erie. 283-9509 lub AR 6-7604.

4½ POKOI, pierwsze, odmalowane, kaflowa kuchnia, łazienka. 2538 W. George—ALbany 2-3514

★ CHCĘ KUPIĆ

CHCĘ kupić 2x4 lub 2x5 mury, na północ od Diversey, na zachód od Laramie, w granicach \$35,000. Bez agentów. BR 8-9560.

UWAGA WŁAŚCICIELE DOMÓW
Mamy wiele zapotrzebowania na używane domy w każdym wieku, w Hegewisch, Calumet City i Lansing.
Prosimy dzwonić po bezpłatne oceny
Shuton Realty
862-8822
Pytać o JOE

★ KONTRAKTORZY

OGRZEWANIE — kanalizacyjne urządzenia — ścieki. 489-5000.

CIESIELSKIE roboty—rynny, cementowanie. 489-5000.

OBSŁUGA pieców centralnego ogrzewania, naprawa i czyszczenie. 439-3348, S. K. Heating.

DACHY — fugowanie, malowanie. 489-5000

★ NAUKA JAZDY AUTEM

Najstarsza polska
SZKOŁA JAZDY AUTEM
St. Jaworskiego
w Chicago
Jedno tygodniowy kurs jazdy autem w języku polskim (teoria i praktyka)
ZAPISY CODZIENNE
DZWONIC: 685-3344

Cosmopolitan Driving School
4501 N. Milwaukee Ave.
róg Sunnyside

★ PARCELE

PARCELA NA POLNOCYM ZACHODZIE
Dobra inwestycja, 6 bieżących farmerskich akrów, ze strumykiem, miejsce dla koni, przy dobrej drodze. \$11,950. Doskonałe spłaty. 231-1025

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE SALE w First Edison Park Church, 6675 N. Oketo, w środę, 28 października od 9 rano do 8 wieczorem, w czwartek, 29 października od 9 rano, do południa. Odzież, przyrządy domowe, meble.

★ ZIEMIA

CZARNA ZIEMIA — 10 buszli — \$5; 20 buszli — \$9.00 — 521-2130.

• KUPUJĄCE W SKŁADACH •
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ
W DZIENNIKU ŻWĄZKOWYM

Plan Prezentacji Na TV Kandydatów Republikańskich

Moćna kontrowersja powstała odnośnie planu jednogodzinnej prezentacji telewizyjnej w Chicago dla wiceprezydenta Spiro Agnew i kandydatów republikańskich w stanie Illinois. Wywołała ona też wielkie zmartwienie wśród planistów kampanii wyborczej Republikanów na kilka dni przed wyborami.

Są politycy i publicyści, którzy się obawiają, że występ wiceprezydenta Agnew może więcej zaszkodzić niż pomóc. Mianowicie, że może odstraszyć od głosowania na republikańskich kandydatów wielu "niezależnych".

Według przygotowanego programu jednogodzinnej wiceprezydent Agnew ma być "mistrzem ceremonii", przedstawiającym 6 republikańskich kandydatów publiczności telewizyjnej, która, po krótkich przemówieniach tych kandydatów, będzie miała prawo zadawać im pytania.

Wiceprez. Agnew zaś nie będzie wcale przemawiał. Chicagoński multimilioner Clement Stone, który całą tę imprezę finansuje, spotkał się w ubiegłą niedzielę z republikańskimi kandydatami na urzędy i ich kierownikami kampanii

celem przedyskutowania całego planu.

Oczywiście, gdy ten program będzie wykonany, to Stone będzie miał z tego więcej korzyści publicystycznej, aniżeli każdy z tych kandydatów na urzędy, który z jego pomocą finansową wystąpi na telewizji. Stone z miejsca stanie w aureoli największego "donatora" w kraju na cele republikańskie.

Na spotkaniu z milionerem Stone byli obecni następujący kandydaci na urzędy: senator Ralph Smith, Ray Page, kandydat na stanowisko superintendenta szkół publicznych; Ben Adamowski, kandydat na asesora stanowego; James E. Peterson, kandydat na skarbnika stanowego; Timothy P. Sheehan, były przewodniczący Komitetu Republikańskiego na powiat Cook i kierownik kampanijny szeryfa Woodsa, ubiegającego się o stanowisko prezesa Rady Powiatowej; Bernard Carey, kandydat na szeryfa i Thomas Bartche, kierownik kampanii Ed. Kucharskiego, kandydata na skarbnika stanowego. Byli też obecni przedstawiciele agencji ogłoszeniowych.

Reporter Chicago Tribune został poinformowany, że niektórym z 3.800 pracowników patronażowych w sekretariacie stanu z ery Powella, były oferowane te same posady, jeśli wezmą teraz udział w kampanii wyborczej na rzecz Ed. Kucharskiego i sen. Smitha. Na te pogłoski Kucharski odparł, że on wie pozytywnie, iż nowy sekretarz stanu John W. Lewis, nie zwolni żadnego pracownika przed wyborami w dniu 3 listopada.

Rzecznik gub. Ogilvie potwierdził te wiadomości, dodając, że wszyscy pracownicy patronażowi z "ery Powella" są w jednakowej sytuacji, więc wielu z nich oferowało już Republikanom swe usługi jako pracownicy precyzyjni przy wyborach.

W 5 Lat Po Wydaniu Wyroku Przestępca Na Wolności

Gangster Joseph Grieco, lat 42, został uznany winnym i sąd skazał go na karę 6-ciu miesięcy więzienia za udzielanie lichwiarskich pożyczek, pobicie i grożenie śmiercią. Od momentu kiedy w procesie Grieco zapadł wyrok upłynęło dokładnie 5 lat 3 miesiące i 18 dni. Grieco jednak nie spędził za kratkami nawet jednej godziny. Bogaty gangster potrafił uniknąć wymiaru kary dzięki swoim dobrze płatnym adwokatom. Ostatnio jednak stanowa prokuratura zwróciła uwagę na fakt, że przestępca po uiszczeniu grzywny w wysokości \$500 przebywa na wolności.

BEN'S BACK BACK BEN
Benjamin S. ADAMOWSKI
COUNTY ASSESSOR
Adamowski for Assessor Committee
W. Clement Stone, Chmn.; Paul D. Neway, Treas.
(Adv.)

CHARLES MANSON pojawił się niedawno na sali sądowej dokładnie ogolony. Proces Mansona i jego trzech "uczników", którzy są oskarżeni o zamordowanie 8-ku osób kosztuje już ponad \$325,000.

Gmina 75 Zw. Narodowego Polskiego Indorsuje Kandydatów w Obecnych Wyborach

GMINA 75 ZNP podczas swego ostatniego posiedzenia miesięcznego w piątek, dnia 23-go października INDORSOWAŁA wszystkich kandydatów polskiego pochodzenia oraz przyjaciół naszej społeczności Polonijnej bez względu na to z jakiej oni Partii ubiegają się o dany urząd.

Upoważniamy Kandydatów Do Użycia Tej Indorsacji

Dlatego w obecnych Wyborach Jesiennych, które odbędą się we wtorek, dnia 3-go listopada, 1970 roku, Kandydaci upoważnieni są do używania tej Indorsacji Gminy 75 ZNP w swych poczynaniach kampanijnych. Zawiadomienia listowne nie będą wysyłane z naszej Gminy do poszczególnych kandydatów.

EDWARD MOSKAL, Prezes
WŁADYSŁAW KUMAN, Sekr.
(Ogl.)

**Wybierzcie Ponownie
W. CLEMENT STONE
Do Rady Trustysów
University Of Illinois**
☒ **Głosujcie Na Republikanów**

Polecany przez:
Illinois Citizens Committee for Stone;
Bob Athey, przewodniczący; M. Clarke, skarbnik
(Ogl.)



W SHREVEPORT, LA., zmarł w wieku lat 70-ciu John Scopes (na dolnym zdjęciu w roku 1965), były oskarżony w kontrowersyjnym procesie w roku 1925 w Dayton, Tenn., za nauczanie, wbrew przepisom stanowym, o ewolucji człowieka opartej na teorii Darwina. Scopes został uznany winnym. Werdykt został jednak odwołany przez Sąd Najwyższy w Tennessee. Na większym zdjęciu: Scopes w środku w czasie rozprawy w roku 1925 w otoczeniu swoich adwokatów.

Nowa Metoda Oczyszczania Krwi Chroni Przed Zapaleniem Wątroby

Dwom lekarzom z Bostonu, udało się, jak twierdzą, wynaleźć nową metodę oczyszczania krwi, która zapewni "czystość" krwi dawanej przy transfuzjach i daje ochronę przed nabyciem zaraźliwych zakażeń.

Są to dwaj lekarze, dr James L. Tullis i dr John Himmelman, ze Szkoły Medycyny na Uniwersytecie Harvard, oraz ze szpitala New England Deaconess. Obaj stwierdzają w artykule napisanym przez nich dla Żurnala Ameryk. Stowarzyszenia Lekarzy, iż stosowanie

oczyszczonej przez nich krwi wybitnie zredukowało wypadki zarażenia się chorego zakażeniami zapalenia wątroby od krwi udzielanej przy transfuzjach.

Nowa technika obu lekarzy może mieć duże znaczenie w stanie Illinois, gdzie Sąd Najwyższy wydał orzeczenie iż szpitale są odpowiedzialne za zastrzyknięcie pacjentowi krwi zawierającej zakaźne zapalenie wątroby.

Jak dotąd było niemożliwością "techniczna" wykrycie i określenie zawartości zakażeń w krwi lub usunięcie tych zakażeń z organizmu, tak by nie pędziły one infekcji.

W rezultacie orzeczenia Sądu, wiele szpitali oraz ekspertów lekarskich obawiało się, iż musi się zamknąć banki krwi, że nastąpią liczne oskarżenia szpitali do sądów, a także zagrożona może być w ogóle cała opieka lekarska.

Wynalazek obydwóch lekarzy z Bostonu, ma mieć właśnie zastosowanie w odniesieniu do udzielanej krwi przy transfuzjach. Jak obaj twierdzą, w procesie, jaki stosują, czerwone ciałka krwi zostają zamrożone, potem odmrożone — przemyle, przepuszczone przez wirówkę przy bardzo wysokich obrotach, w końcu zmieszane z substancją proteinową zwaną albuminą.

Kiedy zastosowano dla 110 pacjentów — 623 transfuzji oczyszczonej w ten sposób krwi, u żadnego z nich nie stwierdzono wypadku zakażenia zakażeniami zapalenia wątroby. A u 104 pacjentów, którym wstrzyknięto 442 transfuzji oczyszczonej w powyższy sposób, ale zmieszanej w końcu nie ze środkiem albumin, ale z plazmą krwi, ujawniono cztery wypadki zapalenia wątroby.

Dr Tullis, który przeprowadza swoje badania nad oczyszczeniem krwi już od 10-ciu lat oświadczył, iż dokładnie nie wie, dlaczego przy jego procesie oczyszczania usunięte zostają zakaźniki z krwi. Zakaźniki te zostają usunięte, ponieważ przez to, iż odmrożone ciałka czerwone krwi zmieszane są z rozczynnikami wolnymi od zakaźników zapalenia wątroby, jakim jest albumin lub sol, a nie z własną plazmą.

W roku 1963 ofiarą kryminalistów padł niejaki George Quarstrom, który na spłaceniu swoich długów hazardowych zaciągnął pożyczkę u braci Grieco w wysokości \$325. W rzeczywistości otrzymał on tylko \$200 ponieważ przestępcy oświadczyli, iż zatrzymują \$125 jako koszty operacyjne. Pożyczki udzielono na 10 procent tygodniowo. Od tamtej pory Quarstrom zapłacił oszustom setki dolarów. Był im jednak w dalszym ciągu winien \$700. Został on również przez nich dotkliwie pobity.

W wyniku procesu Joseph Grieco został skazany na grzywnę \$500 oraz karę więzienia 6-ciu miesięcy. Miejmy nadzieję, że odsiedzi on tę karę w więzieniu zgodnie z powiedzeniem — "lepiej późno niż wcale." Donald został skazany na 5-letnią, ścisłą opiekę władz prawnych.

Stulecie Biura Od Pogody

Washington (KW). — Federalne Biuro od Pogody w tym roku obchodzi stulecie swego istnienia. W dn. 1-go listopada, zarządzeniem prezydenta Ulysses Grant w roku 1870, Dept. Wojny otrzymał rozkaz założenia biura od pogody. Biuro to było prowadzone przez wydział sygnalistów armii.

Tragiczny Wypadek w Kamieniołomach

W kamieniołomach znajdujących się w rejonie 47-ej ulicy i Plainfield Rr., w McCook, wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć jednego z robotników, 35 - letniego Raymond Jones, z pnr. 8226 W. 45-ta ul., Lyons. Według oświadczenia policji, Jones z niewiadomych przyczyn, nie skręcił kierowanego przez niego auta ciężarowego przy wylocie tunelu długości 50 stóp na głębokości 80 stóp i auto załadowane 15 tonami kamienia runęło na dno kamieniołomu z wysokości 100 stóp. Jones poniósł śmierć na miejscu.

Nauka w Szkole Oak Lawn Została Czasowo Zawieszona

Nauka w średniej szkole Oak Lawn została w poniedziałek wieczorem zawieszona na czas nieograniczony, kiedy władze szkolne nie potrafiły uzupełnić braków sił nauczycielskich wobec strajku 115 nauczycieli.

Rada dystryktu szkolnego na swoim zebraniu władz wykonawczych, jakie odbyło się w tej szkole pnr. 9400 Southwest Hwy., uchwaliła drogą głosowania zawiesić naukę, aż do dalszych zarządzeń. Zawieszenie nastąpiło, kiedy przedstawiciel strajkujących nauczycieli wysunął groźbę, iż plan, według którego szkoła pozostałaby otwarta przez przyjęcie 100 zastępczych sił nauczycielskich, zostanie skierowany na publiczne przesłuchanie.

Klasy zostały wczoraj odwołane po upływie 30 minut od otwarcia i kiedy w budynku rozległy się dwa sygnały na alarm pożarowy, a młodzież rozchodzić się zaczęła po różnych klasach.

Strajk ogłoszony został przez Lokal 1947 Ameryk. Federacji Nauczycieli jeszcze w niedzielę, kiedy rozmowy między przedstawicielami szkoły a unią uległy zerwaniu, bez żadnej ugody na porozumienie. Superintendent dystryktu Joe E. Lynch ogłosił później w poniedziałek, iż szkoła będzie dziś spowrotem otwarta a nauka prowadzona przez zastępcze siły nauczycielskie i tych nauczycieli, którzy do strajku nie przystąpili. Rada szkolna

Falszywe Listy Wyborców w 7 Wardach

Przypuszcza się, że w siedmiu miejskich okręgach wyborczych (wardach) na listach uprawnionych do głosowania znajduje się duża ilość osób fikcyjnych względnie byłych mieszkańców okręgów. Wyrywkowa kontrola adresów wykazała, że szereg osób miało głosować, mieszkając... na pustych placach czy w opuszczonych domach.

Poinformowany o fałszywej rejestracji wyborców Stanley T. Kusper, — przewodniczący

komisji elekcyjnej w Chicago oświadczył, iż sam poprowadził dochodzenie i fałszywe nazwiska wyborców-duchów zostaną wykreślone z list obywateli, którzy już za tydzień ruszą do urn wyborczych.

Jednym z przykładów rejestrowania fikcyjnych osób zamieszkałych pod fikcyjnym adresem był niejaki Euler P. Black, którego rezycencją jak się okazało była ławka. Adres, pod którym Black figurował — 3709 W. Washington — był do tego stopnia fikcyjny, że jedynym budynkiem w pobliżu jest budynek, w którym pracuje załoga opiekująca się Garfield Parkiem. Pracownicy oświadczyli, że żadna osoba o nazwisku Black — nie mieszka w budynku. Nikt też nie znał Black'a. Dokumenty natomiast wykazują, że Black głosował również 17-go marca w prawyborach.

James Earl Sledge z kolei figuruje pod adresem, gdzie znajduje się jedynie pusta parcela — 2850 W. Adams St. Znak na pustej parceli oznajmia, że budynek został zburzony w ramach upiększania i doskonalenia dzielnicy.

Podobnych przykładów — "tworzenia" uprawnionych do głosowania i ich adresów jest dość sporo w Zachodnim Chicago.

W północnej dzielnicy natomiast rejestracja wyborców zupełnie ignoruje fakt zmiany miejsca zamieszkania. W wielu wypadkach zarejestrowani wyborcy już od pewnego czasu nie mieszkają pod wymienionym adresem zmuszeni do zmiany miejsca zamieszkania wskutek pożarów, które niszczyły ich poprzednie domostwa, czy z innych przyczyn.

Jeden z członków komisji elekcyjnej demokratów w 46 okręgu wyborczym oznajmił, że sam jest zarejestrowany dwukrotnie — pod adresem swego zakładu fryzjerskiego, gdzie od dawna już nie mieszka, oraz pod obecnym adresem.

Ponadto syn Williama Parkera, który od dłuższego czasu mieszka w New Yorku, jest w dalszym ciągu zarejestrowany pod adresem zakładu fryzjerskiego ojca. Parker oświadczył, że sam oświadczył, iż cała sprawa już kilkakrotnie jednak jak dotychczas poprawek żadnych nie uczyniono i w dalszym ciągu on figuruje na liście wyborców oraz jego syn, nie mieszkający już w stanie Illinois.

Stracił Nogę Po Wypadku

18-letni Larry Kaeplinger, z pnr. 1843 Estes Ave., naprawiając wraz z kolegą 17-letnim Carl Christensen, zepsuty ciągnik samochodowy na Pratt Ave., w sobotę wieczorem, został uderzony przez auto kierowane przez 66-letnią Mildred Katz, z pnr. 1525 W. Lunt Ave. Strażacy musieli przez 45 minut pracować, by uwolnić nogę Larry'ego uwięzioną między obydwoma autami. Noga u Larry'ego była tak zmiażdżona, iż musiano mu ją amputować w szpitalu Edgewater.

Mildred Katz została oskarżona o najeżdżanie na przechodnia na jezdni i ma się ukazać na rozprawie w sądzie od wypadków, dnia 24 grudnia.

przewodniczący tej komisji oświadczył, iż nie wie, dlaczego tak mało ludzi zgłasza się na niepłatne funkcje w Radzie Szkolnej.

Rada Szkolna Szuka Kandydatów

Mayorowska Komisja Doradca od spraw Nominacji do Rady Szkolnej ogłosiła publiczny apel o zgłaszanie się kandydatów do Rady Szkolnej, na wypełnienie wakansu, jaki powstał z powodu zgonu przewodniczącego Rady, Franka M. Whistona.

Stosownie do umowy zawartej z komisją w ub. roku, Mayor Daley ma mianować członków rady z listy zawierającej po trzy nazwiska na każdy wakans, a przedłożonej przez komisję. Stanley Owens,



KAMPANIA BRACI — Bracia Nelson i Winthrop Rockefeller, obaj republikanie, starają się o powtórny wybór na stanowiska gubernatorów w czasie tegorocznych wyborów 3-go listopada. Nelson Rockefeller jest gubernatorem stanu Nowy York. Jego oponentem jest demokrat

Arthur Goldberg, były sędzia Sądu Najwyższego oraz były ambasador St. Zjednoczonych na ONZ. Oponentem Winthropa Rockefellera, który jest gub. Arkanzasu, jest demokrat Dale Bumpers.